BIBLIOTEKA PUBLICZNA

wiadomości dnia

Komisja Izby Reprezentantów za SALT-II

* *WASZYNGTON — Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Kongresu USA przyjęła w czwartek rezolucję, w której żąda od administracji Ronalda Reagana przestrzegania, również w przyszłości, postanowień amerykańsko-radzieckiego układu SALT-II z roku 1979*

Przeciw reprywatyzacji telewizji

* *PARYŻ — Grupa komunistycznych członków Senatu francuskiego wystąpiła z ostrą krytyką projektu reformy radia i telewizji francuskiej, przedłożonego przez liberalno-konserwatywny rząd Jacquesa Chiraca, a przewidujący m.in. reprywatyzację pierwszego programu telewizji francuskiej.*

Bomba w meczecie

* *HAWANA — W stolicy Argentyny, Buenos Aires wybuchła w czwartek silna bomba podłożona w pobliżu meczetu w religijnym ośrodku islamskim. Bomba spowodowała znaczne szkody materialne.*

Odwołanie wizyty w Peru

* *SZTOKHOLM — Szef rządu szwedzkiego, Ingvar Carlsson zrezygnował z udziału w konferencji Międzynarodówki Socjalistycznej, która odbędzie się w peruwiańskiej stolicy Limie w drugiej połowie lipca. Decyzja ta umotywowana jest względami bezpieczeństwa.*

Bojkot towarów RPA

* *OTTAWA — Minister Spraw Zagranicznych Kanady, Joseph Clark oświadczył w parlamencie, że rząd i przedsiębiorstwa państwowe nie będą kupować więcej towarów RPA. Zwrócił się także do biur turystycznych Kanady i do środków masowego przekazu by zaprzestały reklamować wyjazdy turystyczne do RPA.*

W Grecji — drożej

* *ATENY — Od czwartku w Grecji obowiązują wyższe ceny artykułów spożywczych. Podwyżka cen dotyczy głównie wyrobów mleczarskich, których cena od października ub. roku wzrosła o 30 proc. Wzrosła też cena cukru, mąki i pieczywa.*

(Opr. mip)

Prezydent Zimbabwe przybył do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa WOJCIECHA JARUZELSKIEGO 13 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną prezydent Republiki Zimbabwe KANAAN SODINDO BANANA. Wizyta, pierwsza na tak wysokim szczeblu w historii stosunków między obu państwami, ma doniosłe znaczenie dla rozwoju wzajemnych kontaktów i współpracy.

Uroczystość powitania prezydenta Republiki Zimbabwe odbyła się w godzinach popołudniowych na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami Zimbabwe i Polski. Na budynku dworca lotniczego umieszczono trans-

Ciąg dalszy na str. 2

Sesja historyczna

Białostocczyzna w walce z okupantem hitlerowskim

Zbliżająca się 45 rocznica napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki stała się inspiracją do przygotowania sesji historycznej na temat „Ziemia Białostocka w walce z okupantem hitlerowskim". Odbędzie się ona dziś, w sobotę 14 czerwca br o godz. 11 w sali kolumnowej Akademii Medycznej (Pałac Branickich) w Białymstoku.

Trzy zasadnicze referaty wygłoszą: płk. prof. dr hab EMIL JADZIAK — „Agresja Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki i decydująca rola ZSRR w zwycięstwie nad III Rzeszą"; doc dr hab. MICHAŁ GNATOWSKI — „Ruch oporu na Białostocczyźnie w latach II wojny światowej"; płk dr ZYGMUNT KOSZTYŁA — „Operacja Białostocka Armii Radzieckiej w 1944 roku".

Przedstawionych zostanie ponadto 10 komunikatów Dotyczą one także dwóch głównych zagadnień, które dominować będą podczas obrad sesji: agresji Niemiec hitlerowskich na ZSRR (w różnych zresztą aspektach. m.in. jej odzwierciedlenie w literaturze radzieckiej), a także walce mieszkańców Ziemi Białostockiej z okupantem. Omówione zostaną oddzielnie sylwetki gen. Aleksandra Waszkiewicza, kpt Władysława Wysockiego i por. Henryka Mereckiego.

Autorami opracowań są przedstawiciele białostockiego środowiska naukowego, a także warszawskiego, wileńskiego i grodzieńskiego. (a)



Iwona Łapicz otrzymała świadectwo „z czerwonym paskiem" i srebrną tarczę z rąk dyrektorki SP nr 34 w Białymstoku, mgr Zofii Piechowskiej.

FOT ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Żegnaj szkoło ... podstawowa!

- **OSTATNI DZIEŃ W SZKOLE DLA PONAD 22 TYS. OŚMIOKLASISTÓW**
- **JESZCZE TYLKO EGZAMINY I... WAKACYJNA SWOBODA**
- **NAJWIĘCEJ MIEJSC W TECHNIKACH I ZAWODÓWKACH**

INFORMACJA WŁASNA

Uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych mają już za sobą ośmioletnią naukę. Koniec roku szkolnego — to jednak nie koniec ślęczenia nad książkami. 18 i 19 czerwca młodych absolwentów czekają egzaminy do szkół średnich.

W tym roku naukę w szkołach podstawowych woj. białostockiego kończy 9.300 uczniów. Przygotowano dla nich ponad 10 tys. miejsc w liceach ogólnokształcących, technikach i zawodówkach.

Ostatnio największym zainteresowaniem młodzieży — większym, niż liczba przygotowanych miejsc — cieszą się szkoły odzieżowe, gastronomiczne, mechaniczne, elektryczne i handlowe, które umożliwiają szybkie zdobycie atrakcyjnego zawodu. Wielu, szczególnie w większych miastach, chce kontynuować naukę w ogólniakach. Na młodzież woj. białostockiego czeka również około 1000 miejsc w technikach i zasadniczych szkołach rolniczych.

Od września tego roku w szkołach **woj. białostockiego** młodzi ludzie rozpoczną nau-

Ciąg dalszy na str. 2

Polska-członkiem Międzynarodowego Funduszu Walutowego

11 czerwca Polska stała się członkiem Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

W czwartek, w Waszyngtonie minister Finansów, Stanisław Wrzaskarz podpisał, w imieniu rządu PRL, tekst umowy o przystąpieniu naszego kraju do tej organizacji.

Polska traktuje wstąpienie do Międzynarodowego Funduszu Walutowego jako kolejny krok na drodze normalizacji swych stosunków finansowych z członkami tej organizacji. Te oczekiwania ze strony polskiej potwierdzają wyniki głosowania, w którym przytłaczająca większość państw wypowiedziała się za przyjęciem naszego kraju do Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

(PAP)

Zielonogórscy laureaci

W Zielonej Górze zakończył się konkursowe koncerty XXII Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Laureatem głównej nagrody — „Złotego Samowaru" został zespół „Studio 123" z Opola. „Srebrne Samowary" otrzymali Dariusz Niebudek z Kielc i Tatiana Kauczor z Tomaszowa Mazowieckiego, „Brązowe Samowary" — Bożena Żołyńska z Legnicy, Waldemar Kasperowicz z Żagania i Małgorzata Kras z Wrocławia.

Dziennikarze akredytowani przy XXII FPR przyznali swą nagrodę Bożenie Żołyńskiej.

(PAP)



- Trener G. Szerszeno- ocenia biało-czerwo- ch
- Początek 1/8 finału w dzielę... czas więc na nie
- Toast jogurtem w e- Bułgarii
- Mundialu i nie tylko str. 4.

Wydanie sobotnio-niedzielne

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 138 (10 830) Białystok — Łomża — Suwałki, 14—15.06.1986 r. Wydanie 1, Cena 8 zł

Biały tok-Grodno

Ku pożytkowi obu stron

Rozmowa z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Grodnie — DMITRIJEM ARCIMIENIĄ.

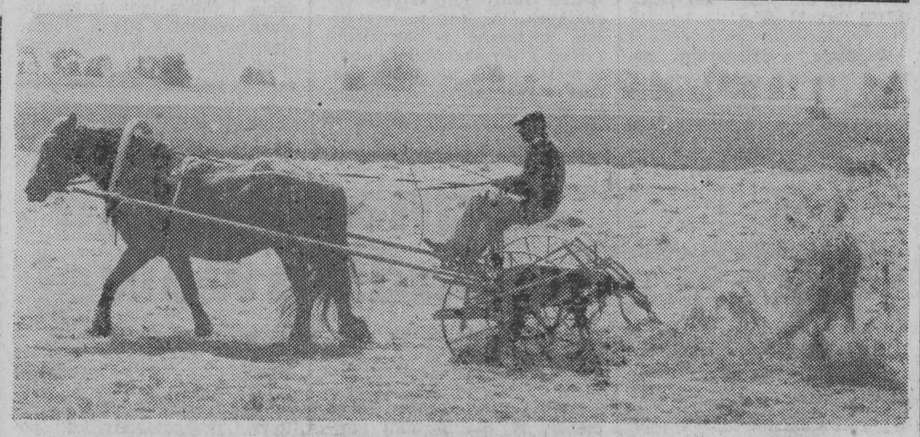
„Gazeta Współczesna": — Był tow. Przewodniczący w Białymstoku dwa, a także trzy lata temu. Czy zauważa się poprawę w zaopatrzeniu naszych sklepów?

Dmitrij Arcimienia: — W ciągu kilku lat zrobiliście bardzo duży krok do przodu: od pustych półek do dość dużego wyboru towarów. Wasz rynek stał się nawet przesycony pewnymi asortymentami. Jesteśmy nimi szczególnie zainteresowani.

— Niestety, różnie u nas bywa z jakością oferowanych towarów. Zainteresowanie przygraniczne wymianą nadwyżek musi być poparte stawianiem wyższych wymagań w stosunku do wszystkich produktów.

— Musimy sobie od razu wyjaśnić, że gospodarka nadwyżkami towarowymi nie może oznaczać reguły, jeśli cze-

Ciąg dalszy na str. 2



MARIAN JAKUBCZYK z FAST docenia wartość konnej maszyny do przetrząsania siana. Jest lekka, niezawodna, zwłaszcza na grząskich glebach

Sianokosy przed półmetkiem

Słońce sprzymierzeńcem rolników

◆ PRZEZORNI STAWIAJĄ NA KISZONKĘ ◆ KORYCIN NAJSZYBSZY

INFORMACJA WŁASNA

Wśród gmin województwa białostockiego w sianokosach przoduje KORYCIN. Miejscowi gospodarze skosili do tej pory ponad cztery piąte traw. Na końcu stawki są KLESZCZELE — znacznie poniżej jednej piątej. Rozziew pomiędzy pierwszym i ostatnim na tej liście można wytłumaczyć pogodą (padało!). Można też zastanawiać się, czy rzeczywiście wszyscy dbają należycie o wykonanie ciążących na sobie obowiązków.

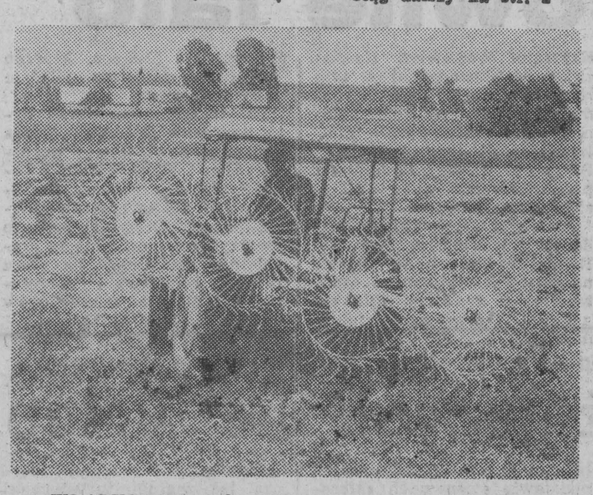
W całym województwie liczba hektarów użytków zielonych, na których wykonano pierwsze koszenie przekroczyła 42 tys. (plan przewiduje 93 tys. ha). Najszybsi byli kosiarze z państwowych gospodarstw rolnych. O dwa procent mniej od nich zdołali skosić rolnicy indywidualni. Znacznie mniej spółdzielnie kółek rolniczych, prowadzące własne gospodarstwa. Daje się to wytłumaczyć tym, iż zaabsorbowane są one świadczeniem usług dla gospodarzy.

Występują także różnice, gdy porównamy ilości zebranego już siana. Najwięcej go (ponad dwie trzecie) zwieziono pod pegeerowskie dachy, nieco mniej zebrano w spółdzielniach produkcyjnych i kółek rolniczych. Zdecydowanie odstają od reszty rolnicy indywidualni. Zdążyli do tej pory zwieźć jedną trzecią siana. Co będzie, gdy — odpukać — nadejdą deszcze?

Martwić się o to nie muszą natomiast ci gospodarze, którzy zdecydowali się na sporządzenie kiszonki. Usługowo wykonywały je spółdzielnie kółek rolniczych w **Szudziałowie** i **Michałowie.** Z pomocy tej ostatniej skorzystał między innymi **Anatol Marchelak.** W gminnym współzawodnictwie przodują **Knyszyn** i **Brańsk.** Jak nas poinformowała pani **Alicja Włodarska** z Zarządu Inwestycji Rolniczych, kiszonki w Białostockiem wytworzy się w sumie, z surowca zebranego z 420 hektarów.

Więcej skoszono w **ŁOMŻYŃSKIEM.** Kosiarki rotacyjne pracowały tam bowiem

Ciąg dalszy na str. 2



WŁADYSŁAW ŁOŚ z DOBRZYNIEWA prace przy pierwszym pokosie rozpoczął przed tygodniem. Takim sprzętem na półhektarowej działce szybko nadrobi zaległości.

Fot. ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

Plenum WK ZSL w Łomży

Ziemia może dać dużo więcej

Wdrażanie postępu biologicznego w łomżyńskim rolnictwie — to temat posiedzenia plenarnego Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Łomży w dniu 13 bm. W obradach, które prowadził prezes WK ZSL — CZESŁAW GARTYCH, uczestniczył m. in. sekretarz KW PZPR — JAN ZARZECKI.

Referat wygłosił wiceprezes WK ZSL, **Witold Leśniewski,** który podzielił się wnioskami na temat potrzeb i możliwości podniesienia poziomu łomżyńskiego rolnictwa, mającego niższe od średnich w kraju wyniki produkcyjne z 1 ha. To właśnie dowodzi możliwości wyzwolenia — przez wprowadzenie postępu organizacyjnego, technicznego, biologicznego — rezerw. Praktyka dowodzi jednak istnienia szeregu obiektywnych i subiektywnych trudności. I tak np. oczywista, wydawałoby się, szansa, jaką daje bazowanie przy zasiewach na materiale klasyfikowanym, nie jest w pełni wykorzystana. Przy niezadowalającym poziomie stosowania wysokowydajnych i wysokojakościowych odmian roślin, przy jednoczesnym zaspokojeniu zapotrzebowania na materiał siewny, szczególnego znaczenia nabiera działalność propagandowo-upowszechnieniowa WOPR,

Ciąg dalszy na str. 2

Przed X Zjazdem PZPR

ŁOMŻYŃSKIE: Konsekwencja zamiast eksperymentów

SUWALSKIE: Delegaci czekają na wnioski mieszkańców

RELACJE WŁASNE

„TAKIE BĘDĄ RZECZYPOSPOLITE, JAKIE ICH MŁODZIEŻY CHOWANIE" — przypomniała Staszicowską sentencję ZOFIA NOWICKA, jedna z uczestniczek środowiskowego spotkania nauczycieli w WYSOKIEM MAZOWIECKIEM z delegatką na X Zjazd MARIĄ TERESĄ PIOTROWSKĄ i sekretarzem KW PZPR w Łomży — HENRYKIEM BIAŁOBRZESKIM. I była to myśl przewodnia dyskusji nad roboczym projektem zjazdowej uchwały, która oscylowała właśnie wokół spraw oświaty.

Blisko pięćdziesięciu nauczycieli z miasta i gminy zaaprobowało tę część projektu uchwały zgłaszając jednocześnie swoje zastrzeżenia, wynikające z dotychczasowych doświadczeń.

Jeden z zapisów projektu mówi np. o konieczności wprowadzenia zmian w systemie nauczania i wychowania. Są one rzeczywiście niezbędne. Rzecz jednak w tym — podkreśliła Zofia Nowicka — by skończyć z eksperymentowaniem. W okresie ostatnich kilkunastu lat szkoła przeżyła szereg eksperymentów, które nie sprawdziły się już we wstępnej fazie. Wniosek może być tylko jeden: nie były one dostosowane ani do możliwości ich realizacji, ani — co gorsza — nie odpowiadały potrzebom nowoczesnego szkolnictwa. Nowelizacja systemu wymaga pełnego rozeznania możliwości i szerokiej konsultacji naukowców z praktykami-nauczycielami.

Projekt kładzie szczególny nacisk na cztery sfery życia społecznego: ochronę zdrowia, oświatę, budownictwo mieszkaniowe i ochronę środowiska. Niezbędne są działania kompleksowe. W oświacie dotyczy to nie tylko bazy, ale zapewnienia realizacji programu nauczania. Doświadczenie uczy — stwierdził **Ryszard Zajkowski,** że łatwiej opracować program niż go realizować, a przyczyna tego kryje się nie tylko w ograniczoności środków, ale także w braku konsekwencji działania i niewypełnianiu swoich obowiązków. Przykładem jest dystrybucja podręczników, które po wydrukowaniu nie trafiają natychmiast do szkoły.

Modyfikacji — zdaniem **Stanisława Gołaszewskiego** — wymaga także system kształcenia nauczycieli. Wyższe szkoły kształcą dotychczas tylko w jednym kierunku. Tymczasem w ogromnej większości szkół potrzebni są nauczyciele uczący co najmniej dwóch pokrewnych przedmiotów, np. fizyki i chemii, gdyż tylko wówczas mogą być zatrudnieni na pełnym etacie. Dziś nierzadko fizyk uczy geografii.

Rodzi się przy tym potrzeba zmiany systemu wynagradza-

Ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „Gazecie"

◇ Coraz trudniej o pracę dla niepełnosprawnych. Wśród zatrudnionych w spółdzielniach inwalidzkich nie ma choćby jednej osoby z I grupą. Przeważają ci z III, gdyż tylko oni mogą sprostać rytmowi produkcji. W sytuacji, gdy **PRACA OZNACZA POWRÓT,** markotno się robi na widok szlachetnych założeń przywalonych ekonomiczną presją.

◇ „Moja córka wyjeżdża w lipcu nad morze, chciałabym kupić jej dwuczęściowe opalacze lecz na nic takiego w sklepach natrafić nie mogę". „od trzech miesięcy bez skutku szukam kombinezonu na roczne dziecko", „gdzie mogę kupić rajtuzy z czystej bawełny na trzyletniego chłopca" Alarmujących sygnałów mamy setki. **GOŁO I NIEWESOŁO,** a wręcz żałośnie jawi się nam rynek „dziecięco-młodzieżowy", który przed laty wzięły w obronę programy i zamówienia rządowe.

◇ **ZA CO PŁACĄ SPÓŁDZIELCY?** — zastanawiali się przedstawiciele mieszkańców. Cóż, nie zawsze za cudze błędy...

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko początkowo okresami duże i miejscami przelotne opady deszczu — lokalnie burze. Temperatura maksymalna 18—20 st. C; minimalna 10 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, północny i północno-wschodni. JUTRO — bez opadów. Temperatury bez większych zmian. W SOBOTĘ IMIENINY: Elżbiety i Bazylego. W NIEDZIELĘ: Anety i Jolanty.

(ska)

Ziemia Białostocka na małym ekranie

Przed kilkoma dniami województwo białostockie odwiedziła ekipa Telewizyjnego Kuriera Województw. Efekty pobytu będziemy mogli obejrzeć już w niedzielę, godz. 14.25, w II programie, w kilkunastominutowym programie „CZAS PRZEMIAN".

Zobaczymy w nim między innymi białostockich delegatów na X Zjazd PZPR. Zakłady „Unitra-Biazet", „Biruna", Politechnikę Białostocką a także Białowieżę.

Całość przygotował redaktor PIOTR GARBARCZYK.

ZYCZYMY PRZYJEMNEGO ODBIORU.

Ale lało!

▲ CIEMNO W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM ▲ „POTOP" W HAJNÓWCE ▲ JACHT W PŁOMIENIACH

Burze, silne wiatry i ulewne deszcze, jakie przeszły nad woj. łomżyńskim spowodowały liczne zakłócenia w dostawie energii elektrycznej oraz połączeniach telefonicznych.

Jak nas informuje **Maciej Szyld** z Zakładu Energetycznego w **Łomży** w piątek o godz. 6 rano nadal wyłączonych było 48 stacji transformatorowych. Awarie spowodowane zostały głównie przez wyładowania atmosferyczne, które uszkodziły ziemne kable energetyczne. Tylko w kilku przypadkach nastąpiło przerwanie linii napowietrznych przez połamane drzewa. O godz. 11-tej na osiedlu „Jantar" w Łomży nieczynna była jeszcze jedna z dziewięciu wyłączonych w nocy z czwartku na piątek stacji.

Ciąg dalszy na str. 2

Odpowiedź Sejmu na petycję mieszkańców Białegostoku

drukujemy na str. 3

Ważne dla wyjeżdżających na urlop do strefy nadgranicznej

W kraju nasila się ruch turystyczno-wczasowy, zapełniają się ośrodki wypoczynkowe, wśród nich miejscowości położone w strefie nadgranicznej, w której czasowy pobyt wymaga zezwolenia wydanego przez komendę, komisariat bądź posterunek MO w miejscu zamieszkania zainteresowanej osoby. Zezwolenia nie są wymagane dla dzieci do lat 14.

Przepisy o ruchu turystycznym w strefie nadgranicznej przewidują jednak zwolnienia od tego obowiązku w licznych miejscowościach w pobliżu granicy państwowej. I tak wymóg zezwolenia na pobyt w strefie nadgranicznej nie obejmuje: w woj. elbląskim — gmin: Lelkowo, Braniewo, Frombork i Tolkmicko; w woj. suwalskim gmin: **Dubeninki, Gołdap, Banie Mazurskie, Budry, Węgorzewo** oraz miejscowości **Rygol;** w woj. białostockim — **Białowieży;** w woj. krośnieńskim miejscowości: Jaśliska i Wola Niżna; w woj. nowosądeckim: Zakopanego i Wysowej oraz gmin: Jabłonka, Czarny Dunajec, Tatrzańska, Bukowina Tatrzańska, Łapsze Niżne, Czorsztyn, Szczawnica, Krościenko, Piwniczna, Muszyna oraz Krynica; w woj. bielskim: Cieszyna, Ustronia i Wisły oraz gmin: Rajcza, Ujsoły, Jeleśnia, Milówka, Ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Przed X Zjazdem PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

nia nauczycieli, który powinien być ściśle związany z efektem ich pracy. Problem jak go wprowadzić, jakie przyjąć mierniki oceny, nie może być dla motywacyjnego systemu płac, eliminującego rosnące „przeciętniactwo", żadną przeszkodą. Musi on też gwarantować obsadzenie stanowisk kierowniczych w oświacie najlepszymi kadrami, gdyż dziś mamy już do czynienia z sytuacją braku chętnych do kierowania placówkami szkolnymi. W Szepietowie i Kuleszach na przykład od roku nikt nie chce zostać dyrektorami szkół.

Nadrzędnym celem wszystkich tych działań musi być dążenie do tego, by szkoła spełniała zadania „szkoły polskiej, socjalistycznej i świeckiej". Oznacza to kształcenie dzieci i młodzieży dla realnie myślącej, a nie wydumanej rzeczywistości, po to by młodzi znaleźli miejsce w społeczeństwie. Wreszcie oznacza to kształcenie w oparciu o naukowe poglądy, w duchu konstytucyjnych zasad.

Wczoraj, 13 bm. odbyło się w Łomży posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Delegatów na X Zjazd, podczas którego delegaci zgłosili zebrane podczas dotychczasowych spotkań przedzjazdowych propozycje i uwagi do roboczego projektu uchwały i projektów innych dokumentów najwyższego forum PZPR. (jtb)

★ ★ ★

Z pewnością wiele spraw nurtujących mieszkańców woj. suwalskiego wartych jest poruszenia na ogólnopolskim forum, jakim będzie X Zjazd PZPR. W najbliższy poniedziałek 16 bm. będzie okazja do porozmawiania o nich z delegatami województwa na Zjazd partii.

Na wnioski i propozycje obywateli (można je zgłaszać telefonicznie lub osobiście) w godzinach 10—12 delegaci oczekiwać będą w następujących zakładach pracy i instytucjach: **Wojewódzkim Komunalnym Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjnych w Olecku, ZOZ w Giżycku, Zakładzie Podzespołów Indukcyjnych „Unitra-Unitech" w Lipsku, Przedsiębiorstwie Państwowego Przemysłu Terenowego w Goldapi, „Prefabecie" i Zakładach Mięsnych w Ełku, „Fadomie" i Fabryce Mebli w Suwałkach, „Polamie w Wilkasach, „Foto-Pamie" w Augustowie, Zakładzie Przedsiębiorstwa Produkcji Drzewnej „Las" w Białej Piskiej, Piskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Piszu, POM-ie w Sejnach oraz „Polmo" w Węgorzewie.**

Natomiast od godz. 12 do 16 dyżury w siedzibach komitetów PZPR pełnić będą: w **Ełku Teresa Woźniak** (tel. 20-20) i **Jan Kułakowski** (tel. 25-11), w **Giżycku — Czesława Bartosiewicz** (tel. 21-31 i **Józef Palmowski** (tel. 22-31), w **Augustowie — Czesława Romanowska** (tel. 37-21 i 37-22), w **Goldapi — Stefan Lenarczyk** (tel. 334), w **Olecku — Jadwiga Anuszkiewicz** (tel. 21-44 i 21-41), w **Piszu — Zbigniew Zieliński** (tel. 21-13), w **Sejnach — Janusz Tomkiewicz** (tel. 13), w **Węgorzewie — Piotr Kowalewski** (tel. 22-55 i 20-13), w **Suwałkach — Wojciech Pliszka** (tel. 45-86 i **Andrzej Markiewicz** (tel. 39-60), w **Lipsku — Czesław Filipiak** (tel. 32), w **Białej Piskiej — Mieczysław Sławiński** (tel. 35) oraz w Urzędzie Gminy w **Rutce Tartak — Piotr Rytwiński** (tel. 56 lub 57).

Delegatowi na X Zjazd z woj. suwalskiego, szefowi Urzędu Rady Ministrów gen. dyw. **Michałowi Janiszewskiemu** zainteresowani będą mogli przekazać swe głosy telefonując na numery Urzędu Miasta Suwałki (tel. 51-64 lub 29-69), zaś I sekretarzowi KW PZPR — **Waldemarowi Berdydze** dzwoniąc do KW PZPR (tel. 51-48).

Wspólnie z delegatami na Zjazd partii propozycje i wnioski przyjmować będą przedstawiciele kierownictwa KW PZPR, Urzędu Wojewódzkiego oraz WUSW. (jn)

☆

Leśnictwo i przemysł drzewny to jedna z wiodących gałęzi gospodarki Suwalszczyzny.

Najważniejsze problemy leśników i przedstawicieli przemysłu drzewiarskiego omawiane były wczoraj na środowiskowym spotkaniu z delegatem na zbliżający się Zjazd partii Józefem Palmowskim z Giżycka — pracownikiem tamtejszego ośrodka transportu leśnego. Właśnie między innymi brak środków transportu pozyskanego drewna to jeden z ważniejszych problemów, z którymi borykają się pracownicy leśni.

Mówiono również o gospodarce zasobami drewna, współpracy pomiędzy leśnikami, którzy drewno pozyskują, a zakładami, dla których stanowi ono podstawowy surowiec. Był to dialog kompetentny, gdyż w spotkaniu uczestniczyli kierownicy wszystkich jednostek związanych z przemysłem drzewnym i leśnictwem z terenu województwa a także kierownicy jednostek ponadwojewódzkich oraz sekretarze podstawowych organizacji partyjnych. (stk)

Ku pożytkowi obu stron

Ciąg dalszy ze str. 1

goś nie chce kupić krajowy klient, to przekaże się sąsiadowi zza miedzy. Nie chodzi bowiem o wymianę towarów wybrakowanych, a pełnowartościowych i to z założeniem wspólnego dobrego interesu.

— Czy ta forma handlu może stać się dopingiem do lepszej, nowocześniejszej produkcji u obydwu kontrahentów?

— Z pewnością. Żadna strona nie będzie kierowała do sąsiada towaru bez uprzedniego zbadania, „co idzie". Zostaną wysłane najpierw partie sondażowe. Klient będzie mógł wówczas ocenić jakość, funkcjonalność i estetykę towaru.

— Na jakich naszych artykułach zależałoby Wam szczególnie?

— Byłem m.in. w waszych Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Chcielibyśmy kupować produkowane tam koncentraty pomidorowe i inne przetwory. Interesuje nas również produkcja przemysłu lekkiego, np. koszule, tkaniny, sandały.

— Gdy zaglądałam do Waszych sklepów w Grodnie nie widziałam, by brakowało tych towarów.

— Trzeba tu zwrócić uwagę na pewien psychologiczny aspekt. Męska koszula zagranicznego producenta, mimo że bardzo podobna do krajowej, będzie kupowana chętniej. Poza tym musimy dogodzić zwłaszcza gustom kobiet. Wiadomo, że najbardziej opłaca się produkować długie serie takich samych płaszczy czy sukienek. A jest to oczywiście sprzeczne z potrzebami rynku i wymaganiami mody. Przecież panie nie lubią chodzić w tym samym, co sąsiadki. Najlepiej więc wzbogacić rynek, urozmaicić go.

— Czego możemy oczekiwać z Waszej strony?

— Chętnie sprzedamy wam radioodbiorniki, telewizory kolorowe i czarno-białe, lodówki, sprzęt elektroniczny, niektóre artykuły gospodarstwa domowego.

— Idea przygranicznej wymiany nie ma jeszcze dużych tradycji. Czy uważacie, że jej słuszność potwierdzi się, a korzyści przekonają do tej inicjatywy wszystkich tych, którzy dotąd wątpili?

— O tego typu kontaktach mówił podczas XXVII Zjazdu KPZR sekretarz generalny naszej partii — Michaił Gorbaczow. Mamy zamiar je umacniać. Sądzimy, że będą one sprzyjać utrwalaniu nie tylko ekonomicznych związków między naszymi krajami. Warto dodać, że ta forma handlu skraca znacznie drogę wyrobu od producenta do klienta. Wytwarzany np. w Białymstoku towar nie musi teraz wędrować do Warszawy i stamtąd do zagranicznego odbiorcy, Trafi on bezpośrednio do którejś z przygranicznych republik.

— W czasie białostockiego spotkania przedstawiciele władz partyjno-administracyjnych i handlowych ze strony polskiej i radzieckiej podpisali wieloletni kontrakt. Czy proces kształtowania się nadwyżek towarowych da się przewidzieć z tak dużym wyprzedzeniem?

— Umowa będzie aktualizowana każdego roku. Musimy być wyczuleni na kaprysy mody i otwarci na nowe inicjatywy producentów. Życzyłbym sobie i Wam, aby nasze towary podobały się i dobrze służyły polskiemu odbiorcy i żeby wspólne związki sprzyjały rozwojowi obu krajów.

Rozmawiała:
A. RADZIUKIEWICZ

Prezydent Zimbabwe przybył do Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

parent z napisem w językach polskim i angielskim: „Witamy serdecznie prezydenta Zimbabwe".

Kanaana Bananę serdecznie powitał przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski. Harcerze wręczyli prezydentowi Zimbabwe kwiaty. W. Jaruzelski przedstawił następnie gościowi z Południowej Afryki uczestniczących w powitaniu członków naczelnych władz partyjnych i państwowych.

Prezydentowi Bananą towarzyszą m. in. członek Biura Politycznego Afrykańskiego Narodowego Związku Zimbabwe — Frontu Patriotycznego (ZANU-PF) minister Zdrowia Sidney T. Sekeramay, minister Górnictwa Richard C Hove, wiceminister Finansów, Planowania i Rozwoju Morton Malianga.

Orkiestra odegrała hymny Zimbabwe i Polski.

Gość w towarzystwie Wojciecha Jaruzelskiego przeszedł przed frontem kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego, oddał hołd sztandarowi i pozdrowił żołnierzy.

Z kolei prezydent przywitał się z członkami władz partyjnych i administracyjnych stolicy. Nastąpiło powitanie z obecnymi na lotnisku szefami przedstawicielstw dyplomatycznych, akredytowanymi w Warszawie. Uroczystość zakończyła się defiladą kompanii reprezentacyjnej WP.

W pierwszym dniu wizyty Wojciech Jaruzelski spotkał się w Belwederze z Kanaanem Bananą. Następnie pod przewodnictwem szefów obu państw prowadzone były rozmowy delegacji Polski i Zimbabwe.

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku zapoznała się z informacją o stanie przygotowań do akcji letniej dzieci i młodzieży. Wynika z niej, że z różnych form wypoczynku skorzysta w tym roku około 75 tys. osób, czyli o blisko 3 tys. więcej niż przed rokiem. Jest to — co godzi się podkreślić — jeden z istotnych przejawów troski państwa o najmłodsze pokolenie, o stworzenie mu korzystnych warunków do aktywnego wypoczynku, poprawy sprawności fizycznej oraz kontynuowania i wzbogacania w specyficznych warunkach życia kolonijno-obozowego działalności ideowo-wychowawczej przez szkoły i organizacje młodzieżowe.

Egzekutywa pozytywnie oceniła całokształt działań związanych z „Akcją Lato-86" zarówno w dziedzinie rekrutacji uczestników, doboru kadry opiekuńczo-wychowawczej jak i przygotowania bazy kolonijno-obozowej Zobowiązała jednocześnie instancje partyjne stopnia podstawowego, na których terenie zlokalizowane zostały placówki letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, do udzielania ich organizatorom stałej pomocy zwłaszcza w zakresie realizacji programów wychowawczych.

W drugim punkcie Egzekutywa KW oceniła przebieg szkolenia partyjnego w województwie. Podkreślono że obowiązujący od czterech lat nowy system szkolenia przyczynił się nie tylko do znacznego ożywienia zajęć, ale również — co jest bardzo istotne — do ujednolicenia interpretacji podstawowych założeń programu i polityki partii.

W większości organizacji podstawowych zebrania ideologiczne odbywają się systematycznie, wzrosła aktywność uczestników, ożywiła się znacznie dyskusja. Zdało także egzamin szkolenie w środowisku pracowników kultury oraz w środowisku wiejskim. Nadal jednak nie osiągnęła zamierzonych efektów praca szkoleniowa z młodzieżą.

Z dużym zainteresowaniem spotkały się nowo wprowadzone formy szkoleniowe, a przede wszystkim szkoły aktywu robotniczego i zespoły studiowania podstaw marksizmu-leninizmu, których głównym założeniem jest wiązanie założeń teoretycznych z praktyką polityczną. Szwankuje natomiast szkolenie kandydatów partii, co powinno skłonić organizacje podstawowe do wyciągnięcia właściwych wniosków dla prowadzenia z nimi systematycznej pracy ideowo-wychowawczej i organizacyjnej.

Wyrażając uznanie organizatorom szkolenia, lektorom i wykładowcom, Egzekutywa przyjęła zarazem wnioski, które powinny sprzyjać doskonaleniu i dalszemu rozszerzaniu form i zakresu szkolenia politycznego. (c)

Słońce sprzymierzeńcem rolników

Ciąg dalszy ze str. 1

na dwóch, spośród trzech, statystycznych hektarów użytków zielonych. Czy ich działanie poskutkuje ilością białka w paszy, zależeć będzie od pogody i zapobiegliwości rolników. Ci jednak nie spieszą się. Zwieziono do tej pory jedną czwartą pachnącego suszu.

W SUWALSKIEM pierwsze koszenie zaczęło się najpóźniej w regionie. Jak dotychczas legła już połowa traw. Udało się także zebrać czterdzieści procent tego, co skoszono. Zielonki z 14 tys. ha posłużą suwalskim rolnikom jako wsad do silosów. Kiszonka bowiem jest z pasz — najpewniejszą. (zł)

Ziemia może dać dużo więcej

Ciąg dalszy ze str. 1

zrzeszeń branżowych, służb plantacyjno - surowcowych jednostek zajmujących się kontraktacją.

Trudno też uznać za zadowalający fakt, że w Łomżyńskim, zwanym „ziemniaczanym zagłębiem", uprawia się prawie 30 odmian ziemniaków i że — mimo posiadania przemysłowej bazy przetwórczej — nie udało się dotychczas rozwinąć produkcji ziemniaka wysokoskrobiowego. Również pod względem wielu wskaźników, określających stan i jakość hodowli (np. rozrodem kontrolowanym objętych jest tylko ok. 56 proc. krów). Łomżyńskie odstaje od innych regionów, chociaż i tu nie brak przykładów świadczących o realnych możliwościach znacznego podniesienia produkcji rolnej.

Udało się to np. w gospodarstwie **Witolda Kostro** w **Nowych Piekutach**, gdzie uzyskuje się 6.300 litrów mleka rocznie od jednej krowy. Znane są również przykłady osiągania przez innych rolników imponujących plonów: 60 q zbóż, 400 q ziemniaków, 600 q buraka cukrowego z jednego ha.

Wiele uwagi poświęcono na Plenum wnioskom dotyczącym kontaktów rolników-praktyków z naukowcami. Krytyczne sądy formułowane pod adresem Ośrodka Postępu Rolniczego, który — mimo wysiłków — nie zawsze jest w stanie sprostać zadaniom w zakresie upowszechnienia i przyspieszenia wdrożenia znaczących gospodarczo wyników badań naukowych. Także doradztwo techniczne, mówiono, koncentruje się najczęściej na gospodarstwach najlepszych i największych, tworzących raczej enklawy bez większych szans na jego upowszechnienie. Wprowadzenie nowych odmian i gatunków roślin wymaga więc spójnych działań wszystkich zainteresowanych, poczynając od jednostek szczebla wojewódzkiego do indywidualnego rolnika.

Na zakończenie Plenum przyjęło uchwałę w sprawie wdrażania postępu biologicznego w rolnictwie na terenie woj. łomżyńskiego. (nom)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również i DZIŚ, 14 CZERWCA trwał będzie w godz. 9—14 w redakcji „Gazety Współczesnej" DYŻUR REPORTERSKI. Nasi Czytelnicy będą mogli przedstawić swoje wnioski, uwagi, spostrzeżenia i postulaty. Można zgłosić się osobiście do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie: 211-18.

Dziś dyżuruje
SYLWESTER BARSKI

Dodatkowa szansa

Tylko dla mieszkańców woj. białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego udało się przesunąć — do 20 czerwca — termin prenumeraty **„Kontaktów"**, w których już od lipca będzie drukowany **„Powrót do Edenu"**, książka wybrana przez czytelników w plebiscycie łomżyńskiego tygodnika.

Żegnaj szkoło ... podstawowa!

Ciąg dalszy ze str. 1

kę nowych zawodów w klasach, do których po raz pierwszy można składać dokumenty. W Białymstoku powstało trzyletnie Technikum Odzieżowe i nowy kierunek — eksploatacja pocztowo-telekomunikacyjna — w Liceum Ekonomicznym. Na chętnych czeka również — po raz pierwszy — nauka zawodu ślusarza narzędziowego w Zespole Szkół Mechanicznych. Z kolei Zespół Szkół Odzieżowych rozpoczyna po przerwie rekrutację do klas przygotowujących do zawodu kuśnierza.

Podstawówki **woj. łomżyńskiego** opuszcza w tym roku około pięciu tysięcy młodych absolwentów. Prawie tysiąc z nich będzie uczyć się dalej w liceach ogólnokształcących, a 3300 w technikach i szkołach zasadniczych.

Po raz pierwszy od września Zespół Szkół Zawodowych w Łomży przygotował klasy kształcące uczniów do wykonywania zawodu piekarza i kelnera. Najwięcej jednak miejsc przybędzie w zasadniczych szkołach budowlanych i to nie tylko w Łomży, ale także w Ciechanowcu, Grajewie i Zambrowie.

Naukę w szkołach podstawowych w **woj. suwalskim** zakończyło w czerwcu 7200 młodych ludzi. Władze oświatowe przygotowały im ponad 1300 miejsc w liceach ogólnokształcących i 5500 w technikach i zawodówkach. Stosownie do potrzeb miejscowej gospodarki suwalskie szkolnictwo rozpocznie kształcenie operatorów przetwórstwa mleczarskiego oraz operatorów maszyn i urządzeń odlewniczych.

Tak więc chociaż ośmioklasiści mają za sobą kilkuletnią naukę, to dopiero po zdanych egzaminach do szkół średnich będą mogli spokojnie i radośnie wyjechać na letni wypoczynek. (rm)

Światowe echa narady Państw - Stron Układu Warszawskiego

Zakończona w środę narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego oraz przyjęte przez przywódców 7 krajów socjalistycznych dokumenty — komunikat oraz posłanie do państw NATO i wszystkich państw europejskich, zawierające program redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie — znajduje się w centrum uwagi światowej opinii publicznej. W komentarzach prasowych i wypowiedziach polityków wskazuje się na ogromne znaczenie dla Europy i całego świata propozycji zgłoszonych w Budapeszcie przez państwa członkowskie Układu Warszawskiego.

Amerykański dziennik „Christian Science Monitor" pisze, że ZSRR i pozostałe kraje Układu Warszawskiego zwróciły się do państw NATO o przyłączenie się do wzajemnej redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych i lotnictwa taktycznego. W myśl propozycji Michaiła Gorbaczowa wysuniętej na początku br., redukcja obejmująca obszar od Atlantyku po Ural doprowadziłaby do wycofania z Europy ponad miliona żołnierzy. Państwa Układu Warszawskiego proponują również rozszerzenie zakresu rozmów wiedeńskich przez włączenie do nich państw NATO i Układu Warszawskiego, które nie uczestniczą w rokowaniach, oraz zwołanie specjalnego forum wszystkich państw europejskich, w tym niezaangażowanych i neutralnych, a także USA i Kanady w celu rozważenia najnowszych propozycji.

Apel państw Układu Warszawskiego — pisze dziennik — dotyczy również likwidacji do końca bieżącego stulecia broni nuklearnych i innych rodzajów broni masowej zagłady.

„Washington Post" podkreśla, że Układ Warszawski oprócz propozycji redukcji sił konwencjonalnych w Europie przedstawił „szeroki program kontroli zbrojeń" na tym kontynencie, a „New York Times" zwraca uwagę, że spośród inicjatyw Układu Warszawskiego najnowsze propozycje mają charakter znacznie szerszy i ambitniejszy.

Londyński „Times" podkreśla, że państwa Układu Warszawskiego wysunęły program, który prowadzi do demobilizacji przeszło miliona żołnierzy na wschodzie i na zachodzie, do znacznej redukcji wszystkich rodzajów wojsk lądowych oraz lotnictwa taktycznego państw europejskich, a także odpowiednich sił USA i Kanady rozmieszczonych w Europie. Dziennik wskazuje, że do programu tego mogą przyłączyć się również inne państwa.

Państwa Układu Warszawskiego zwróciły się do wszystkich państw europejskich z ważnym programem redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie, gdyż uważają, że obecnie jak nigdy dotąd konieczne są konkretne posunięcia zmierzające do wyeliminowania wyścigu zbrojeń — pisze dziennik francuski „L'Humanite".

W SKRÓCIE

■ MEKSYK — Rząd kolumbijski zarządził ewakuację ok. 1700 osób mieszkających jeszcze w promieniu 10 km od wulkanu Nevado del Ruiz, w środkowych Kordylierach Andyjskich. Przyczyną decyzji jest zaobserwowany w tej strefie wzrost aktywności sejsmicznej.

■ NOWY JORK — Amerykański koncern chemiczny „Union Carbide" przystał pod pewnymi warunkami na proces o odszkodowanie dla ofiar wycieku gazu w zakładach w Bhopalu, przed sądem w Indiach. Sąd amerykański uznał się bowiem za niekompetentny w tej sprawie.

■ BONN — Zachodnioniemiecki dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung" poinformował, że w bieżącym roku oddziały piechoty zmechanizowanej Bundeswehry otrzymają dodatkowo 150 czołgów typu „Leopard 2".

Ale lało!

Ciąg dalszy ze str. 1

Przez półtorej godziny ciemno było w czwartek w **Wysokiem Mazowieckiem**, a awarie w sieci doprowadzającej energię elektryczną do pobliskich wsi usuwano jeszcze wczoraj.

W rejonie tym brak zasilania unieruchomił linie telefoniczne **Czyżew — Andrzejewo, Czyżew — Zaremby. Czyżew — Nur i Wysokie Mazowieckie — Kulesze.** Pozbawione łączności były: **Ciechanowiec** — gdzie woda zalała kabel i **Mistakowo** — gdzie uderzenie pioruna popaliło przewody. Zalane zostały też liczne studzienki kablowe w **Łomży.** Część abonentów czasowo została pozbawiona łączności.

Na drogach nie zanotowano zatorów spowodowanych połamanymi drzewami i gałęziami. (jtb)

☆

Przedwczoraj około godz. 17 na Hajnówkę spadły obfite strugi deszczu połączone z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Jezdnie tonęły w wodzie do tego stopnia, że kierowcy mieli wiele kłopotów z przejazdem. Burza zerwała kilka kabli elektrycznych i w części miasta przerwała łączność telefoniczną. Najwięcej jednak roboty miała straż pożarna z wypompowywaniem wody zgromadzonej w piwnicach.

— Mieliśmy pięć interwencji — mówi starszy ogniomistrz **Aleksander Majewski** — najwięcej wody wypompowaliśmy w piwnicach Spółdzielczego Domu Towarowego. Było tego ze 100 metrów sześciennych. Pięcioosobowa ekipa pracowała blisko dwie godziny. Podobnie — w Delikatesach i w „Hajnowiance".

— Nie możemy jeszcze podać strat — informuje prezes PSS „Społem" w Hajnówce **— Jan Chilimoniuk** — ale najgorzej było w sklepie nr 2 na os. 40-lecia. Woda sięgała 20 cm. Naszym zdaniem winne temu były zatkane studzienki kanalizacyjne na ul. 1 Maja. Na szczęście załoga SDH — gdzie też mieliśmy „mały potop" — zdążyła na czas wynieść większość sprzętu gospodarczego zagrożonego zalaniem.

Wczoraj wypompowywano wodę ze studzienek telefonicznych przywracając łączność.

— Trudno jeszcze ocenić co przyniosła Hajnówce ostatnia burza — powiedział naczelnik miasta — **Stanisław Kostera** — ale dzięki ofiarności ludzi, zwłaszcza strażaków, sytuacja została szybko opanowana.

☆

Tylko szczęściu należy zawdzięczać, że na zakotwiczonym w Zatoce Wigryńskiej na jez. Bełdany k. Rucianego-Nidy prywatnym jachcie „Fuku-Fuku" nie było nikogo podczas burzy, która przeszła ostatnio w tym rejonie.

W wyniku wyładowań atmosferycznych spłonął on doszczętnie. Choć jest to wypadek niezwykle rzadki, warto żeglarzy uczulić na zabezpieczenie odgromowe łódek, mimo iż nie wymagają tego obowiązujące obecnie przepisy. (ktr)

Zbliża się pracowite lato

Wspólnymi staraniami Zarządów Wojewódzkich Stowarzyszenia „Wisła—Odra", Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Związku Inwalidów Wojennych przed tegoroczną letnią akcją spotkań z młodzieżą przeprowadzono seminarium popularnonaukowe z aktywem lektorskim tych organizacji.

Sylwetki bohaterów Ziemi Białostockiej z okresu II wojny światowej przedstawił **Krzysztof Wójtowicz.** Nawiązując do obchodzonej w tym roku 50 rocznicy wojny domowej w Hiszpanii przypomniał m.in. postać **Józefa Ziółkowskiego,** byłego bojownika Brygad Międzynarodowych, później związanego z Białostocczyzną działacza.

Rodowód współczesnych tendencji rewizjonistycznych w Republice Federalnej Niemiec naszkicował **Waldemar Monkiewicz,** a dr **Jerzy Milewski** z Filii UW przypomniał jak w naszym regionie przebiegło Referendum Ludowe, którego 40 rocznica przypada właśnie w tym miesiącu.

Miłym akcentem obrad było wręczenie Medalu Rodła znanemu działaczowi gospodarczemu **Zbigniewowi Żochowskiemu,** członkowi Prezydium ZW Stowarzyszenia „Wisła—Odra". Otrzymał on to zaszczytne wyróżnienie za długoletnią działalność na rzecz rozwoju rolnictwa i społecznej aktywności mieszkańców wsi na Ziemi Gołdapskiej. (DW)

Ważne dla wyjeżdżających na urlop

Ciąg dalszy ze str. 1

szarowa, Zawoja i Węgierska Górka; w woj. opolskim miejscowości: Branice, Głuchołazy, Jarnołtówek, Kietrz, Konradów, Pietrowice Wielkie i Pokrzywna; w woj. zielonogórskim miejscowości: Gubin, Łęknica, Przewóz i Trzebiel; w woj. gorzowskim: Kostrzynia i Słubic; w woj. szczecińskim: Cedyni, Gryfina, Międzyzdrojów, Nowego Warpna, Świnoujścia, Widuchowej i Karsiboru; w woj. koszalińskim: Darłowa i Kołobrzegu, w woj. słupskim: Łeby i Ustki i wreszcie w woj. gdańskim: Gdańska, Gdyni, Pucka, Sopotu i Władysławowa.

Zezwolenie na pobyt w strefie nadgranicznej nie jest wymagane przy wyjazdach do województw: olsztyńskiego, bialsko-podlaskiego, chełmskiego, zamojskiego, wałbrzyskiego i jeleniogórskiego.

Od 1 maja do 30 września każdego roku nie obowiązuje przy tym posiadanie zezwolenia na pobyt czasowy w strefie nadgranicznej województw nadmorskich. Zaś od początku kwietnia do końca października zezwolenie takie nie jest wymagane podczas pobytu czasowego w następujących miejscowościach woj. szczecińskiego: Czelin, Gozdowice, Nowy i Stary Błeszyn, Osinów, Siekierki, Stara Rudnica, Stary Kostrzynek, Stare Łysogórki.

Zezwolenia, o których mowa, nie obowiązują osób, które udają się do strefy nadgranicznej w celach leczenia na podstawie stosownych skierowań.

Przepisy o ruchu w strefie nadgranicznej zobowiązują wszystkie przebywające tam osoby do okazywania dokumentów tożsamości i wymaganych uprawnień na żądanie patroli WOP i MO.

Każda osoba przybywająca do takiej strefy powinna dopełnić obowiązku meldunkowego w urzędzie administracji terenowej przed upływem 24 godzin i to bez względu na czas, w jakim zamierza przebywać w strefie nadgranicznej. Wszyscy przebywający w tych rejonach obowiązani są przestrzegać przepisów porządkowych dotyczących np. korzystania z kąpielisk i plaż oraz szlaków turystycznych.

Szczegółowe przepisy dotyczą też żeglugi turystycznej i sportowej na granicznych odcinkach rzek: Dunajca i Popradu. Jest ona tam dozwolona od świtu do zmroku, zaś wysiadanie obywateli jednego państwa na obcy brzeg może nastąpić tylko w przypadkach zagrożenia bezpieczeństwa żeglugi.

Podobnie żegluga sportowa i turystyczna na Odrze od początku maja do końca września dopuszczalna jest jedynie w ciągu dnia. W nocy statki sportowe i turystyczne powinny pozostawać w ustalonych do tego celu miejscach postoju. Jednostki pływające muszą posiadać na dziobie lub rufie flagę państwową, a osoby korzystające z żeglugi dokumenty tożsamości. (PAP)

Żebrak-milioner

Mało brakowało, a liczący 80 lat anonimowy żebrak w Neapolu byłby zlinczowany przez sąsiadów.

Człowiek ten od niepamiętnych lat zajmował się żebraniną wysiadując na ulicy. Sąsiedzi, widząc jego los oraz coraz wyraźniejszą starość, żywili go, opiekowali się przyodziewkiem, jednym słowem — robili co mogli, aby żył w miarę ludzko.

Starzec jednak rozchorował się i — znów sąsiedzi — załatwili, aby umieścić go w przytułku. Podczas przenosin okazało się, że ów żebrak spał na sienniku wypełnionym nie tylko niezliczoną ilością banknotów papierowych, ale również złotem i innymi drogocennościami.

(PAP)

Wysłannik Bonn oskarża USA

Specjalny wysłannik Bonn do Nikaragui, Hans-Juergen Wischnewski oskarżył w piątek Waszyngton o rozpowszechnianie kłamstw w związku z uprowadzeniem przez kontrrewolucjonistów ośmiu obywateli RFN, którzy pracowali w tym środkowoamerykańskim kraju jako ochotnicy, jednocześnie zdecydowanie odrzucił twierdzenie strony amerykańskiej, że osoby te przybyły do Nikaragui po to, by walczyć z bronią w ręku. Ochotników z RFN Wischnewski określił jako „zaangażowanych politycznie ideowców, którzy nie mieli broni, ani nie występowali w mundurach".

Oświadczenie przez sekretarza Stanu USA, George'a Schultza, że zachodnioniemieccy ochotnicy przybyli aby brać udział w walce jest obu[rzające] — podkreślił H. J. Wischnewski, który przebywał z 2-tygodniową misją w Nikaragui w związku z zabiegiem o uwolnienie 8 obywateli RFN. Nie jest to pierwsza fałszywa informacja rozpowszechniana przez Waszyngton na ten temat — powiedział wysłannik Bonn na lotnisku w Duesseldorfie po przybyciu z Nikaragui.

Pozytywnie ocenił on postępowanie rządu nikaraguańskiego w tej sprawie, a poparcia określił jako sojusz[nik]ów Waszyngtonu.

Doniesienia agencyjne

PUCHAR DAVISA

Po pierwszej grze tenisowego meczu pucharu Davisa Polska — Rumunia prowadzą Rumuni 1:0. Florin Segarceanu wygrał z Waldemarem Rogowskim 7:5, 6:0, 6:4.

POLACY MISTRZAMI ŚWIATA

Duży sukces odniosła reprezentacja Polski na mistrzostwach świata inwalidów w siatkówce, które odbyły się w Tel Avivie. Polacy wywalczyli tytuł mistrza świata a w pokonanym polu pozostały reprezentacje Francji, W. Brytanii, Izraela, RFN i USA.

GRAND PRIX W KOLARSTWIE TOROWYM

Na torze w Reims rozegrano zawody o wielką nagrodę tego miasta w kolarskim sprincie. W konkurencji mężczyzn triumfował Michael Huebner (NRD), który z czasem 11,38 sek. wyprzedził w finale Curta Harnetta (Kanada) i Otwara Miszedliszwili (ZSRR).

W finale sprintu kobiet zwyciężyła Isabelle Nicoloso (Francja) przed Natalią Kruszelnicką (ZSRR) i Elisabettą Fanton (Włochy).

NIE W SWOJEJ SPECJALNOŚCI

Lekkoatleci NRD startowali na pocz[ątku] damskim stadionie w kwalifikacyjnych zawodach przed mistrzostwami Europy. Na szczególną uwagę zasługują rezultaty rekordzistki świata w skoku w dal Heike Drechsler, jednak nie w jej specjalności lecz w biegach sprinterskich. W pierwszym dniu zawodów Drechsler uzyskała w biegu na 100 m czas 10,97 sek., natomiast w drugim dniu osiągnęła na dyst. 200 m — 22,45 sek.

ZAWODY ŁUCZNICZE W SOFII

W Sofii rozpoczęły się międzynarodowe zawody łucznicze. W pierwszym dniu (strzelano na długich dystansach) wśród kobiet [prowadzi] czele znajdują się zawodnicz[ki] ChRL. Prowadzi Ma Shian Chen — 654 pkt przed Jao Ja Chen — 636 i Ma Shao Ron — 609 pkt. Liderem w konkurencji mężczyzn jest Alfonso Donate (Kuba) 594 pkt. wyprzedzając Tbeusa Puschela (NRD) — 589 i Iwana Terzijewa (Bułgaria) — 582 pkt. (opr.)

Odpowiedź Sejmu
na petycję mieszkańców Białegostoku

W związku z petycją, jaka wpłynęła do Sejmu z Białegostoku w sprawach dotyczących pokojowego wykorzystania energii jądrowej, publikujemy odpowiedź w tej sprawie podpisaną przez przewodniczącego sejmowej Komisji Nauki i Postępu Technicznego prof. ZBIGNIEWA PUZEWICZA. Oto jej treść:

SZANOWNI OBYWATELE!

W drugiej dekadzie maja do Sejmu PRL wpłynęła petycja podpisana przez 2974 osoby, mieszkańców Białegostoku, dotycząca pokojowego wykorzystania energii atomowej. Autorzy petycji, zaniepokojeni awarią w czernobylskiej elektrowni atomowej, są zdania, że budowa pierwszej elektrowni atomowej w Żarnowcu „musi budzić poważne obawy", a zapewnienia władz, iż „nie stanowi ona zagrożenia dla ludności nie mogą zasługiwać na zaufanie". W związku z tym, autorzy petycji domagają się przerwania budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu do czasu spełnienia kilku warunków, wśród których najważniejszym jest oddanie wszystkich obiektów przemysłowych wykorzystujących energię atomową pod nadzór i kontrolę Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej oraz zastosowania sprawdzonych i najnowocześniejszych w danym momencie systemów zabezpieczających.

Jesteśmy przekonani, że obywatele, którzy złożyli swe podpisy pod petycją, kierują się rzeczywistą troską o przyszłość kraju i jego mieszkańców. Ze zrozumiałych względów awaria w czernobylskiej elektrowni atomowej wzmogła zainteresowanie opinii publicznej wielu krajów, w tym także Polski, wykorzystaniem energii atomowej dla potrzeb człowieka i jego materialnego bytu. Jednocześnie, o czym nie należy zapominać, nieszczęście, które dotknęło narody Związku Radzieckiego, zostało przez niektóre osoby i ośrodki w świecie kapitalistycznym wykorzystane do akcji propagandowej o wyraźnie antyradzieckim ostrzu.

Co się tyczy reakcji władz polskich na awarię w Czernobylu, to jest ona powszechnie znana. Zbędne byłoby zatem powtórzenie wszystkich działań podjętych po uzyskaniu informacji o awarii i jej przewidywanych skutkach. **Jedno jest aż nadto pewne. Rząd PRL wykazał maksymalną troskę o zdrowie obywateli.** Jest także zrozumiałe, że poza konieczną profilaktyką, władze państwowe nie tracą z pola widzenia wszystkich spraw związanych z wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych. Są one także przedmiotem zainteresowania Sejmu PRL.

Pragniemy poinformować autorów petycji, że Komisja Nauki i Postępu Technicznego Sejmu PRL na posiedzeniu w dniu 28.05.1986 r. wysłuchała informacji prezesa Państwowej Agencji Atomistyki na temat aktualnego stanu prac dotyczących budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu, zasad związanych z lokalizacją i budową elektrowni atomowych oraz obowiązujących przepisów w zakresie bezpieczeństwa radiologicznego. Zakres powyższej informacji i dyskusji poselskiej obejmował tematykę szczególnie interesującą społeczeństwo, a dotyczącą obowiązujących ustaw i przepisów w zakresie budowy i użytkowania obiektów jądrowych.

Wprowadzenie do gospodarki narodowej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych energetyki jądrowej jest koniecznością wynikającą z bilansu paliwowo-energetycznego kraju. Prace dotyczące kierunków rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej Polski do 2000 roku i kierunkowo do 2020 roku prowadzone zarówno w resorcie Górnictwa i Energetyki, jak i w innych instytucjach (Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, Komitet Problemów Energetyki PAN i Zespół Surowcowy Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000", Ministerstwo Gospodarki Materiałowej i Paliwowej) wykazały, że wobec ograniczonych możliwości dalszego zwiększenia wydobycia paliw z zasobów krajowych, braku możliwości znacznego zwiększenia importu paliw płynnych, przy występujących trudnościach w transporcie kolejowym, a także wobec zagrożenia środowiska naturalnego rozwojem energetyki konwencjonalnej, niezbędne jest wdrożenie energetyki jądrowej. (Elektrownia jądrowa o mocy 1000 MW z reaktorem wodnym ciśnieniowym zużywa rocznie około 20 t paliwa jądrowego, podczas gdy elektrownie konwencjonalne około 2 mln t węgla ,wyrzucając jednocześnie do atmosfery tony popiołów, tlenków siarki i azotu).

Ze względu na występujące niedobory ropy naftowej i gazu ziemnego, pokrycie wzrastających potrzeb energetyki na paliwa może być dokonane wyłącznie węglem kamiennym i brunatnym oraz paliwem jądrowym. Zwiększenie dostaw węgla kamiennego dla energetyki posiada jednak swoje granice. Wyznaczają je ograniczone możliwości zwiększenia wydobycia węgla oraz potrzeby innych odbiorców, krajowych i eksportu. Dlatego też wzrost dostaw węgla kamiennego dla energetyki będzie realizowany tylko dla ciepłownictwa, natomiast zakłada się prawie stały poziom zużycia węgla kamiennego dla produkcji energii elektrycznej.

W zakresie węgla brunatnego, oprócz istniejących kopalń Turów, Konin, Adamów, Sieniawa oraz budowanej obecnie kopalni Bełchatów, brak jest korzystnie zalegających nowych złóż nadających się do eksploatacji.

Niewielki jest również potencjał hydrologiczny naszych rzek (rzędu 12 mld KWh rocznie).

Tak więc **jedynym perspektywicznym źródłem energii pierwotnej dla rozwoju energetyki może być paliwo jądrowe.** Analogiczny pogląd panuje w wielu krajach, które znacznie wcześniej rozpoczęły budowę elektrowni jądrowych na swoim terenie.

Aktualna ilość zbudowanych i będących w budowie energetycznych reaktorów jądrowych w świecie wynosi:

- 345 reaktorów o mocy 220 tys. MW — zbudowanych,
- 180 reaktorów o mocy 180,5 tys. MW — w budowie.

W krajach bezpośrednio sąsiadujących z Polską moc eksploatowanych i budowanych elektrowni jądrowych jest równa 70,3 tys. MW, w tym:

- ZSRR (85 reaktorów) — 59,6 tys. MW
- CSRS (13 reaktorów) — 5,6 tys. MW
- NRD (11 reaktorów) — 5,1 tys. MW.

Ponadto w Szwecji znajduje się 12 reaktorów o mocy 9,45 tys. MW.

W odległości około 1000 km od granic Polski są obecnie eksploatowane elektrownie jądrowe o ogólnej mocy około 80 tys. MW.

W marcu 1985 r. Sejm PRL rozpatrzył przedstawiony przez Radę Ministrów dokument pt. „Problemy zaopatrzenia gospodarki narodowej w paliwa i energię do 2000 roku z uwzględnieniem rozwoju energetyki jądrowej". Mając na uwadze powyższe uwarunkowania, w podjętej uchwale 21 marca 1985 r. Sejm podkreślił, że wzrost produkcji i podaży energii powinien następować głównie poprzez zwiększenie wydobycia paliw stałych i rozwój energetyki, w tym energetyki jądrowej.

Praktyczne możliwości wykorzystania energii atomowej zrodziły potrzebę i stały się podstawą ustanowienia przez Sejm kompleksowego uregulowania stosunków występujących w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej na potrzeby społeczno-gospodarcze kraju. Pierwszego kroku w zakresie rozwiązań organizacyjno-prawnych niezbędnych dla rozwoju w Polsce energetyki jądrowej dokonał Sejm PRL VIII kadencji, powołując Państwową Agencję Atomistyki. Kolejnym krokiem była uchwalona przez Sejm PRL IX kadencji w dniu 10 kwietnia 1986 r. ustawa „Prawo atomowe". Zasadniczym punktem wyjścia dla unormowania tych stosunków jest zasada ustalona w art. 2, stwierdzająca, że „wykorzystanie energii atomowej na potrzeby społeczno-gospodarcze kraju jest dopuszczalne po zastosowaniu środków niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony życia, zdrowia ludzi oraz mienia, a także ochrony środowiska".

Ze względu na możliwości występowania zagrożenia skażeń, szczególną uwagę poświęcono postępowaniu związanemu z lokalizacją, projektowaniem, budową, rozruchem i eksploatacją obiektu jądrowego. W art. 15 ustawy „Prawo atomowe" stwierdza się że w tym celu „należy stosować rozwiązania techniczne i organizacyjne, jakie w świetle osiągnięć nauki i techniki są niezbędne do tego, aby we wszystkich stanach eksploatacji i sytuacjach awaryjnych nie wystąpiło zagrożenie osób obsługujących taki obiekt lub innych osób i środowiska". Art. 18 stanowi również, że „wokół obiektu jądrowego tworzy się strefę ochronną stanowiącą obszar, którego użytkowanie w celu zmniejszenia zagrożenia radiologicznego podlega ograniczeniu".

Przyjmując powyższe wytyczne Sejmu jako kierunki działań, podejmuje się jednocześnie wszelkie przedsięwzięcia, aby rozwój energetyki jądrowej w kraju odbywał się w sposób bezpieczny. Przede wszystkim dla elektrowni jądrowych budowanych w kraju wybrany został najbardziej rozpowszechniony w skali światowej reaktor wodno-ciśnieniowy. Około 70 proc. elektrowni jądrowych budowanych na świecie wyposażonych jest w ten typ reaktora. Jednocześnie zarówno dla pierwszej elektrowni budowanej nad Jeziorem Żarnowieckim z blokami 465 MW, jak i dla następnych elektrowni z blokami 1000 MW, zapewniono rozwiązania techniczne z obudową bezpieczeństwa. **Tak więc na drodze do rozprzestrzeniania się produktów rozszczepień stoją trzy bariery — koszulki elementów paliwowych, szczelny obieg chłodzenia reaktora i wreszcie obudowa bezpieczeństwa.** Niezależnie od powyższego w reaktorze zastosowano awaryjne układy chłodzenia reaktora, zapewniając chłodzenie rdzenia reaktora nawet w przypadku całkowitego rozszczelnienia pierwotnego obiegu chłodzenia. Tak więc w Polsce podjęto prace nad zastosowaniem w reaktorach nowoczesnych znanych i stosowanych w technice światowej zabezpieczeń przed awarią i jej skutkami.

Bezpośrednie przenoszenie zjawisk, jakie wystąpiły w czernobylskiej elektrowni jądrowej na teren krajowej energetyki jądrowej nie jest słuszne. W elektrowni tej zastosowano bowiem zupełnie inny typ reaktora niż przewidywany do zainstalowania w elektrowni jądrowej Żarnowiec i następnych elektrowniach w Polsce. Postępowanie lokalizacyjne związane z wyborem miejsca budowy elektrowni jądrowych jest prowadzone zgodnie z ustawami o planowaniu przestrzennym, o ochronie i kształtowaniu środowiska, o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz ustawą — Prawo atomowe.

Na podstawie art. 17 p. 1 i 2 w/w ustawy „zezwolenie w sprawach bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej na budowę, rozruch, eksploatację i likwidację obiektu jądrowego wydaje prezes agencji na wniosek inwestora lub jednostki eksploatującej. Zezwolenie to jest warunkiem uzyskania pozwolenia na budowę, użytkowanie i rozbiórkę obiektu budowlanego, zgodnie z przepisami prawa budowlanego. Zezwolenie, o którym mowa w ust. 1, może być wydane po stwierdzeniu, że zostały spełnione wymagania i warunki bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej".

Wnioski lokalizacyjne, po wstępnym uzgodnieniu z zainteresowanymi władzami terenowymi szczebla wojewódzkiego i gminnego, przekazywane są komisji planowania przy Radzie Ministrów, która zleca ich ocenę wielu wyspecjalizowanym instytucjom. Np. wniosek o udzielenie wskazań lokalizacyjnych dla II elektrowni jądrowej o mocy 4×1000 MW był analizowany prawie 4 lata, m.in. przez dwa niezależne zespoły Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju Polskiej Akademii Nauk. Wszystkie opracowania związane z lokalizacją wykonywane są w uzgodnieniu z wojewodami z jednoczesnym uwzględnieniem opinii lokalizacyjno-koordynacyjnych uchwalonych przez wojewódzkie rady narodowe. Również naczelnicy gmin informowani są o przebiegu prac i mają prawo do zgłaszania opinii i postulatów. Tak więc obowiązująca obecnie procedura postępowania, określona wspomnianymi ustawami, umożliwia szerokim kręgom społeczeństwa wgląd w proces lokalizacji i stwarza możliwości wpływania na jego przebieg.

Zgodnie ze statutem, do podstawowych zadań Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) należy stymulowanie działalności i udzielanie pomocy w zakresie badań, rozwoju i praktycznego zastosowania energii atomowej do celów pokojowych, prowadzenie międzynarodowej kontroli stosowania specjalnych materiałów rozszczepialnych, udzielanie doradztwa, tworzenie warunków do wymiany informacji i szkolenia specjalistów. Działalność swą MAEA wykorzystuje w sposób nie naruszający suwerennych praw państw. Opracowywane przez agencję przepisy mają charakter zaleceń dla krajów — członków MAEA. Z analizy statutu wynika, że **MAEA nie sprawuje i nie może sprawować nadzoru i kontroli w zakresie budowy i eksploatacji elektrowni jądrowych oraz innych przedsięwzięć związanych z realizacją programu rozwoju energetyki jądrowej w poszczególnych krajach.**

Niemniej, na podstawie decyzji ostatniego posiedzenia Rady Zarządzających MAEA z dnia 21 maja br. MAEA dokona przeglądu reaktorów badawczych i energetycznych w krajach — członkach agencji pod kątem uwzględnienia wyników awarii w elektrowni jądrowej w Czernobylu.

Zgodnie z ustawą „Prawo atomowe" z dnia 10 kwietnia 1986 r. **państwowym dozorem bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej w Polsce jest Państwowa Agencja Atomistyki, na czele której stoi prezes pełniący funkcje centralnego organu administracji państwowej.** Prezes PAA stanowi instytucję niezależną w swoim działaniu od wykonawców i eksploatatorów obiektów energetyki jądrowej i ich organów zarządzających.

Do podstawowych obowiązków i uprawnień prezesa agencji należy wydawanie zezwoleń na budowę, rozruch, eksploatację i likwidację każdego obiektu energetyki jądrowej w kraju. W zakres działań prezesa Państwowej Agencji Atomistyki wchodzą również problemy „sprawowania nadzoru i kontroli każdej działalności powodującej lub mogącej powodować narażenie ludzi i środowiska na promieniowanie jonizujące" (art. 47, p. 7), zaś państwowy dozór bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej zobowiązany jest, zgodnie z art. 54, w szczególności do „wydawania decyzji w sprawach związanych z bezpieczeństwem jądrowym i ochroną radiologiczną i ustalenia wymagań niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony radiologicznej".

Działalnością dozoru jądrowego objęta jest również budowa elektrowni jądrowej w Żarnowcu. **Po okresie badań i analiz dokumentacji bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej trwających ponad rok, udzielone zostało zezwolenie prezesa PAA na rozpoczęcie budowy tej elektrowni. Zezwolenie to zawiera jednak ponad 30 warunków, które musi spełnić inwestor, aby budowa elektrowni jądrowej Żarnowiec mogła być prowadzona.** Kontroli przez dozór jądrowy podlegają materiały, konstrukcje i urządzenia oraz technologia robót mająca wpływ na bezpieczeństwo jądrowe i ochronę radiologiczną.

Jednym z warunków wydania zezwolenia na rozruch i eksploatację tej elektrowni będzie przedłożenie przez jej dyrektora planu postępowania na wypadek awarii, uzgodnionego z właściwymi władzami oraz udokumentowanie posiadania środków organizacyjnych i technicznych umożliwiających bezzwłoczną realizację takiego planu. Celem planu postępowania awaryjnego jest ograniczenie ewentualnych skutków awarii dla ludzi i środowiska.

Dozór jądrowy w Polsce korzysta z zaleceń opracowywanych przez MAEA związanych z bezpieczną budową i eksploatacją elektrowni jądrowych. Jednocześnie MAEA jest zainteresowana rozwojem energetyki jądrowej w Polsce, czego przykładem może być zaplanowane na 1987 rok zorganizowanie przez MAEA kursu szkoleniowego w zakresie budowy i eksploatacji elektrowni jądrowych.

Jak wynika z powyżej przedstawionej informacji, Sejm PRL, podobnie jak rząd i agendy państwowe odpowiadające na mocy prawa za wykorzystanie energii jądrowej na potrzeby gospodarki narodowej, a więc i mieszkańców naszego kraju, względy bezpieczeństwa stawiają na naczelnym miejscu.

Względy bezpieczeństwa
— naszą największą troską

Z naszym mandatem na X Zjazd

Janusz Tomkiewicz:
Z urzędnika-rolnik

To nie była łatwa decyzja. Dwanaście lat pracy na państwowych posadach daje pewne poczucie bezpieczeństwa, stałe dochody, ale i — co by nie mówić — rozleniwia.

Żona też początkowo kręciła nosem. Obawiała się nieco zwiększonych obowiązków, zmiany stylu życia. W końcu jednak dała się przekonać.



Sześć lat temu, w maju, **Janusz Tomkiewicz**, inspektor obrony cywilnej w Urzędzie Miasta i Gminy w Sejnach postanowił zostać rolnikiem. Przejął gospodarstwo po rodzicach. Niewiele tego — ponad dwa hektary. Na dodatek nie było ani obory, ani żadnego sprzętu. Musiał więc zaczynać od podstaw. Zaciągnął kredyty, zaczął inwestować. Wkrótce powiększył gospodarstwo do 10 ha, kupił ciągnik — T-25, postawił oborę, w której na „piętrze" znajduje się stodoła.

Z perspektywy kilku lat nie żałuje swojej decyzji, chociaż bywały momenty zniechęcenia. A i dzisiaj nie jest łatwo. Po dokupieniu kawałka ziemi z PFZ gospodarstwo rozrosło się do 15 ha. To już spory areał, do obrobienia którego własne ręce i pomoc żony nie wystarczą. Na usługi miejscowej SKR nie ma co liczyć, bo spółdzielnia wyzbywa się lekkich maszyn i zamiast wspomagać rolników — wynajmuje się do budowy dróg. Ponoć bardziej opłacalne. A własnego sprzętu Janusz Tomkiewicz ma mało. Ciągle jest na etapie — jak sam powiada — doganiania. Teraz niecierpliwie oczekuje na wiązałkę. Najwyższy już czas kupić także nowy ciągnik. T-25 jest zbyt słaby, za mały na kilkanaście ha.

Janusz Tomkiewicz zapytany, co się w jego życiu najbardziej liczy, odpowiada, że czas. Wstaje o godz. 4, obrządza inwentarz — na razie ma głównie bydło opasowe, ale przestawia się na trzodę chlewną — potem roboty polowe i tak w koło. A przecież i na pracę społeczną też znajduje te cenne godziny. Jest sekretarzem POP w Posejnach, radnym MGRN w Sejnach, a ostatnio powierzono mu mandat delegata na X Zjazd PZPR z woj. suwalskiego.

— Muszę to robić — zauważa — inaczej życie byłoby niepełne. Człowiek nie może zamykać się w kręgu własnych spraw. Jest przecież wiele problemów, które możemy rozwiązać tylko wspólnie. Weźmy na przykład rolnictwo. Mówi się o tym, że młodzi nie chcą zostawać na wsi. Trudno im się dziwić, kiedy są takie trudności z zakupem podstawowych maszyn, kiedy brakuje materiałów budowlanych. Nawet z nowozami sztucznymi jest kłopot. Przed kilkunastu laty byłem kierownikiem filii GS. Wtedy trzeba było namawiać rolników do wykupywania nawozów. Dzisiaj niektórzy mi to przypominają.

Albo środki ochrony roślin. SKR ma ich jak na lekarstwo, a w tym roku opryski trzeba przeprowadzić przynajmniej dwukrotnie. Znam wielu młodych ludzi, którzy z chęcią zostaliby rolnikami, przejęli gospodarstwa ojców. Nie przeraża ich ciężka praca, ale to, że mnóstwo czasu trzeba stracić na różne załatwiania czy stanie w kolejkach nie tylko po to, by coś kupić, ale nawet po to, by sprzedać swoje produkty.

Janusz Tomkiewicz uważa, że mimo różnych deklaracji, ustaw, programów rolnictwo ciągle nie jest traktowane tak, jak na to zasługuje. I chociaż w ostatnich latach można zauważyć wyraźną poprawę, to jednak realia codziennego życia zbyt często rozmijają się z programami.

Jest jednak optymistą. Pasjonuje go ten drugi (czy może raczej pierwszy, wszak powrócił do fachu ojców) zawód. Wierzy, że jego najmłodszy syn, dzisiaj czterolatek, nie będzie miał tych wszystkich problemów, kiedy przejmie schedę.

(ko)

Fot. Z. ZAREMBA

Podpalacz wynajęty za 50 tys. zł

Konkurencja

Sygnał syreny alarmowej ze strażackiej remizy obudził w nocy z 4 na 5 października ub.r. mieszkańców SUPRAŚLA, poderwał członków miejscowej ochotniczej straży pożarnej. Przy ul. Konarskiego płonęła duża prywatna kaflarnia, należąca do dwu wspólników. Akcja gaśnicza była szczególnie utrudniona. Budynek kaflarni miał bowiem strop, konstrukcję dachu i posadzkę wykonaną z drewna. Szczytowa ściana przylegała do murowanego piętrowego domu, zamieszkałego przez dziewięć rodzin. W pobliżu znajdowały się składy drewna opałowego i drewniane zabudowania gospodarcze.

Gaszenie pożaru trwało blisko trzy godziny. Przybyłe oddziały strażackie początkowo swe działanie skupiły na szczytowej ścianie budynku mieszkalnego. Spaleniu i zniszczeniu uległo wyposażenie kaflarni i wyroby kaflarskie wartości 2,5 mln zł. Zniszczony został także budynek kaflarni wartości 78,2 tys. zł.

Późna pora powstania ognia nasunęła sporo podejrzeń jeśli chodzi o przyczynę pożaru. Snuto różne domysły, wysunięto kilka hipotez. Brak było jednak, przynajmniej w początkowym etapie dochodzenia, konkretnego dowodu, że pożar nie był dziełem przypadku.

Z pomocą przyszło jednakże zdarzenie, które początkowo — tak się przynajmniej wydawało — nie miało żadnego związku z pożarem w Supraślu. W nocy z 30 na 31 grudnia ub.r. dwu mężczyzn usiłowało dokonać włamania do sklepu przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego w Białymstoku. Gdy zamierzali już wejść do środka, niespodziewanie nadjechał milicyjny radiowóz. Na widok funkcjonariuszy MO sprawcy rzucili się do ucieczki. Jednego jednakże udało się ująć. Okazał się nim mieszkaniec Białegostoku — **Jerzy L.** Tym, któremu udało się zbiec, był także mieszkaniec Białegostoku, **Mirosław K.** Jeden i drugi znaleźli się w areszcie.

Mirosław K. przyznaje się do znacznie poważniejszego przestępstwa. Oto bowiem, za kwotę 50 tys. zł, zgodził się podpalić kaflarnię w Supraślu. Uczynił to za namową właściciela kaflarni niedaleko Białegostoku — **Marka K.**, mającego spore kłopoty ze znalezieniem nabywców na swe wyroby, a to z uwagi na istnienie konkurencyjnej firmy. Po otrzymaniu 20 tys. zł zaliczki, Mirosław K. pojechał do Supraśla. Późnym wieczorem wszedł na strych budynku, wylał na trociny przywiezione pół litra ropy, podpalił i uciekł. W dniu następnym Marek K. wręczył mu 30 tys. zł.

Śledztwo w tej niecodziennej sprawie zostało już zakończone. Aktem oskarżenia zostali objęci **Mirosław K.** i **Marek K.**

Na Mirosławie K. ciążą ponadto dwa inne zarzuty. We wrześniu ub.r. zabrał ze swego mieszkania komplet meblowy wartości 41 tys. zł i sprzedał sąsiadce za 36 tys. zł. Meble te stanowią wspólną własność Mirosława K. i jego żony a zostały nabyte za przyznany im kredyt dla młodych małżeństw. Z uwagi na nadużywanie alkoholu przez męża, żona wyprowadziła się z mieszkania. W nocy z 6 na 7 grudnia ub.r. Mirosław K. włamał się do sklepu WPHW przy ul. Wasilkowskiej skąd zabrał kilka swetrów wartości 8,9 tys. zł.

Przebywający obecnie w areszcie Jerzy L., uczestniczący w usiłowaniu włamania do sklepu przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego, będzie odpowiadał w oddzielnej sprawie.

(jks)

Mała ale dobra sprawiedliwość

Niesforny kierowca naruszający przepisy drogowe, awanturujący się pijak, kierowniczka sklepu tolerująca brudy na zapleczu, drobny spekulant czy wielu jeszcze innych sprawców naruszeń prawa trafiają przed oblicze kolegiów ds. wykroczeń. Tam trzyosobowe ciało społeczne, jakim jest kolegium, wymierza im stosowną karę — z reguły grzywnę. Dziś jej najwyższa stawka to 50 tys. zł.

Na temat działalności kolegiów istnieje w społeczeństwie wiele mitów i uproszczonych poglądów. Nazywa się je potocznie: „mała sprawiedliwość". Twierdzi niekiedy, że są „maszynką do wymierzania grzywien", mówi, że przed kolegium prawa obwinionego do obrony są mocno ograniczone.

Nazwa „mała sprawiedliwość" jest do przyjęcia tylko wówczas gdy bierze się pod uwagę społeczny ciężar rozpatrywanych tam spraw. Bo jeśli chodzi o liczbę trafia tu dwukrotnie więcej przypadków (w 1985 r. — 664 093) niż do sądów powszechnych. Statystyka przeczy również mitom o rzekomym automatyzmie karania w kolegiach: blisko 6 proc. spraw kończy się bowiem uniewinnieniem bądź umorzeniem postępowania.

Zdecydowana większość ukaranych akceptuje orzeczenia kolegiów I instancji, przystaje na uznanie swej winy i wymierzoną karę. Zaledwie co piętnasty obwiniony odwołuje się od orzeczenia. A to świadczy nie najgorzej o tej „małej sprawiedliwości".

Czy wszystko w pracy kolegiów przebiega gładko i bezkonfliktowo? Na pewno nie. Istnieje jeszcze bardzo zróżnicowany poziom pracy poszczególnych kolegiów. W mniejszych miejscowościach odczuwa się w składach orzekających brak fachowców-prawników.

Mówiąc o działalności kolegiów, dyskutując na temat ich pracy i ferowanych orzeczeń często zapominamy, że sami decydujemy o tym, jakie będą kolegia. O jakości ich pracy przesądzają przecież ludzie, którzy rozstrzygają o winie i wymierzają karę w imieniu nas wszystkich. A ludzi tych sami proponujemy i sami wybieramy. Warto więc uwzględnić ten fakt w czasie zbliżających się wyborów członków kolegiów na nową kadencję.

ANDRZEJ GOT

Gotówka za śmiecie

Teraz jest chwila na oddech i rozmowę, zanim pojawią się kolejni interesanci. JÓZEF ANDRE bierze się za koszenie trawy wokół budynku magazynowego, a kierowniczka — KRYSTYNA MARKIEWICZ za wertowanie dokumentów.

Jeden z dwóch grajewskich punktów skupu Okręgowego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych ma typową klientelę i rosnące obroty. Przybywa transportów makulatury, szmat, opakowań z tworzyw sztucznych, okruchów szyb okiennych. Zbiorowe akcje organizują harcerze i młodzież szkolna, ale najpewniejsi są stali bywalcy.

Niedawno pojawił się znów wędrowny zbieracz z Mińska Mazowieckiego — **Zygmunt Kluwski.** Jeździ „żukiem" po mieście i wyciąga z wiejskich zakamarków to, co ludziom niepotrzebne, a w przemyśle może się jeszcze przydać.

— To prawie hurtownik — mówi kierowniczka oddziału. — W ciągu dwóch tygodni maja przerobił ponad dwie tony zużytków, głównie szmat i wywiózł z górą 30 tys. złotych. Musi mu się opłacać ten interes, jeśli traktuje go niestety profesjonalnie. Rolnicy zjeżdżający na targ też nie zapominają o nas. Wrzuca coś na furę, przywiozą i z paragonami pędzą do sklepu. Zawsze się trafi jakiś atrakcyjny towar.

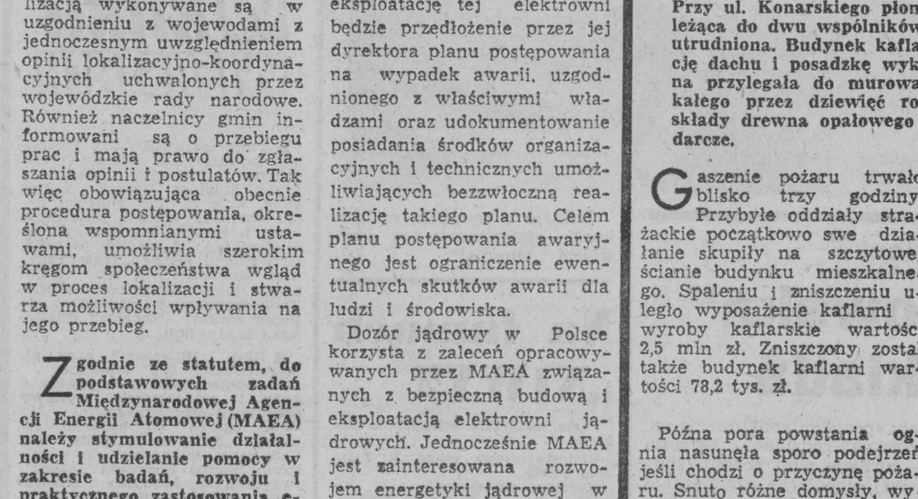
STEFANIA GOLICZEWSKA należy też do częstych gości. Dziś, już po raz trzeci, pcha wózek z kartonem, paczkami starych gazet i odrywa Józefa Andre od „sianokosów". Staruszka traktuje zbieranie surowców wtórnych jako swoje podstawowe zajęcie. Ma dużo czasu, a wypłaty są nie do pogardzenia. Do kieszeni wpada kilka tysięcy miesięcznie i już łatwiej żyć.

— Młodsi? Nie sądzę, by mieli jakieś kompleksy — uważa pani Krystyna — związane z wyszukiwaniem odpadów. Zajęcie jak każde inne. Wpada do nas systematycznie 33-letni elektronik, żonaty, dzieciaty i nie wstydzi się zbierać butelek czy niepotrzebnego papieru.

„Pecunia non olet". Stare, rzymskie hasło pasuje do każdych czasów, toteż codziennie przewija się przez punkt około 30 klientów, zarabiających po kilkaset złotych i wynoszących pliki cennych paragonów.

Oceniając dotychczasowe zainteresowanie zbieractwem można przypuszczać, że tegoroczny plan skupu zostanie znów przekroczony, choć jest znacznie wyższy. Poprzednio spodziewano się np. dostaw 26 ton szmat, a pozyskano ponad 43 ton. Makulatury też było o 1 proc. więcej, niż zakładano. Ten surowiec jedzie potem do zakładów celulozowo-papierniczych w Konstancinie Jeziornej, Ostrołęce, Świeciu nad Wisłą; stłuczka szklana trafia do łomżyńskiego zakładu, gdzie wykorzystywana jest w paście „czyścioszek".

Jeszcze nie ma w społeczeństwie trwałego nawyku takich form oszczędzania; świadomości, że nie wszystko co niepotrzebne w gospodarstwie domowym czy biurze, musi iść na śmietnik. Dobre przykłady mobilizują (szczególnie dzieci i młodzież), toteż klientów przybywa. (apo)



Stefania Goliczewska dziś już po raz trzeci przywiozła makulaturę. Przy wadze — Krystyna Markiewicz: — Swoich stałych klientów znamy nie tylko z imienia i nazwiska. Przez tyle lat zawsze znajdzie się okazja do pogawędki. *Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA*

Stosunek do przyrody — miarą naszej kultury

Pod takim hasłem odbył się Zjazd Oddziału Miejsko-Gminnego Ligi Ochrony Przyrody w Dąbrowie Białostockiej. Referat sprawozdawczy przedstawiła mgr ANNA KLREJCZYK — prezes ustępującego zarządu, po czym rozwinęła się dyskusja, w której podniesiono wiele bardzo ważnych problemów z zakresu ochrony naturalnego środowiska.

Zabierający głos z głęboką troską wskazywali na potrzebę poszanowania przyrody. Największe niebezpieczeństwo dla wód Biebrzy stanowią ścieki komunalne i przemysłowe. Budowana oczyszczalnia na razie nie chroni przed ich toksycznym działaniem. Są także uzasadnione obawy, że i po ukończeniu tej budowy wody Biebrzy będą nadal zatruwane.

Narastającym zjawiskiem są dzikie wysypiska śmieci — w lasach, rowach przydrożnych, na skraju prawie każdej wsi, w różnych dołach, w starych wyrobiskach żwirowni. Przeprowadzone niedawno przeglądy sanitarne w ramach akcji „Posesja" niewiele zmieniły na lepsze. Postulowano — i chyba słusznie — stosowanie sankcji administracyjnych wobec zaśmiecających otoczenie miasta i wsi. Mówiono też o braku dostatecznej ilości koszy na śmiecie w mieście.

Fauna i flora są coraz bardziej narażone na destrukcyjną działalność człowieka. Nastawieni jesteśmy w zasadzie na konsumpcyjne korzystanie z zasobów przyrodniczych. Bierzemy z nich co tylko się da, w zamian niewiele albo nic nie dając. Beztrosko ścina się stare drzewa, nie sadząc nowych. Zapamiętale poluje się na zwierzęta i ptaki, nie wykazując większej troski o odbudowę ich pogłowia i dokarmianie w okresie zimy. Większą niż dotychczas w tym zakresie rolę powinna spełniać młodzież i wszyscy myśliwi.

Warto wziąć przykład z **JANA RADELA**, który bezinteresownie i systematycznie rozmieszcza przez siebie wykonywane budki lęgowe dla ptaków. Jest autentycznym miłośnikiem przyrody, godnym szacunku i uznania.

Ważną sprawą jest także opieka nad zwierzętami domowymi. Istną plagą są wałęsające się po polach i lasach psy i koty, których ofiarą padają młode zwierzęta i ptaki. Winni są właściciele, którzy nie poczuwają się do zapewnienia im odpowiednich warunków egzystencji i elementarnej opieki.

Zjazd wybrał nowe władze. Prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego LOP została mgr **Regina Ćwilich** — nauczycielka Zespołu Szkół Rolniczych w Różanymstoku. Wybrano też delegatów na zjazd wojewódzki.

W przyjętym programie działania na lata 1986—1990 akcentuje się szczególnie potrzebę rozwoju organizacyjnego LOP oraz edukacji społeczeństwa, zmierzającej do ukształtowania kultury współżycia z przyrodą i ochrony jej zasobów. (sz)



Efektowny i dynamiczny taniec w wykonaniu dziewcząt — to mogło zadowolić zarówno kibiców jak i jury.

„Kto zamarzy o pucharze i zwycięzcą się okaże?"

Parada młodości

Od 3 czerwca w Szkole Podstawowej nr 9 wyznaczyli sobie miejsce spotkań uczniowie wszystkich białostockich podstawówek. Tutaj odbywał się, zorganizowany przez Wydział Oświaty i Wychowania UM, I TURNIEJ SZKÓŁ PODSTAWOWYCH BIAŁEGOSTOKU, czyli: parada młodości — szlachetna rywalizacja, zabawa i nauka, jednym słowem uczniowie prezentowali swoją „budę".

Najpierw były eliminacje, w których wyniku do finału zakwalifikowały się cztery szkoły: 9, 11 15 i 28. We **wtorek 10 czerwca** — do finałowych konkurencji przystąpili zawodnicy z tych czterech szkół. Przy gorącym dopingu kibiców uczniowie startowali w konkursach: plastycznym i zajęć technicznych, pisali klasówkę z języka polskiego, rozwiązywali zadania z matematyki, wykazywali się niemałą wiedzą o swoim mieście, zdawali egzamin ze znajomości ruchu drogowego, prezentowali działalność kół zainteresowań.

Przez 10 minut każda szkoła miała pokazać program artystyczny. Trzeba przyznać, że było co słuchać i oglądać. Od scenki rodzajowej opartej na „Zemście" Aleksandra Fredry wykonanej przez „Jedenastkę", teatrzyku „Piórko gęsi zielonej" z SP 28, tańca nowoczesnego z akrobacjami w wykonaniu dziewcząt z „dziewiątki", po zabawy podwórkowe z wdziękiem pokazane przez uczennice „piętnastki".

Wszystkie konkursy były oceniane przez wizytatorów, a zdobyte punkty zbliżały młodzież do nagrody głównej **— pucharu Inspektora Oświaty i Wychowania UM w Białymstoku.**

Do swojej konkurencji wystartowali także dyrektorzy szkół i w rzutach lotkami do tarczy najlepsza okazała się szefowa Szkoły Podstawowej nr 11 — **Barbara Ogijewicz.**

Ostatecznie, po wielogodzinnych zmaganiach, **puchar wywalczyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 15.** Wyprzedzili oni gospodarzy (Szkołę Podstawową nr 9), trzecia była Szkoła Podstawowa nr 11, a na czwartym miejscu uplasowała się — „28".

Po raz pierwszy urządzona impreza pozwoliła na tak szeroką prezentację życia szkolnego. Pokażcie, że szkoła to nie tylko „dwójki" i „piątki" — zaproponowali organizatorzy. To także koła zainteresowań, harcerstwo, sport, śpiew, taniec. Uczniowie zaprezentowali się jak potrafili najlepiej zdobywając uznanie nie tylko kolegów, ale także nauczycieli i zaproszonych gości, bowiem na tej paradzie młodości nie zabrakło przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych miasta. I Turniej Szkół Podstawowych oglądali **sekretarz KM PZPR — Stanisław Maliszewski i wiceprezydent — Leoncjusz Czech.** (kp)

Fot. Z. ZAREMBA



Jednym z tematów w konkursie plastycznym był oczywiście „Mundial".

Demokraci z NRD na Białostocczyźnie

Od 30 już lat rozwija się bliska współpraca pomiędzy Stronnictwem Demokratycznym i Liberalno-Demokratyczną Partią Niemiec.

Partia ta skupia w NRD rzemieślników, drobnych wytwórców, przedstawicieli inteligencji i administracji. W swej polityce kieruje się przede wszystkim interesem ogólnospołecznym. Ważne miejsce w jej programie zajmuje walka o zachowanie pokoju. Liberalni demokraci podkreślają swoją współodpowiedzialność za stan i warunki rozwoju społeczeństwa socjalistycznego NRD.

Na zaproszenie CK SD do Polski przyjechała delegacja Liberalno - Demokratycznej Partii Niemiec. W jej skład wchodzili **Günter Krüger** — członek Centralnego Zarządu LDPN, przewodniczący Okręgowego Zarządu w Rostocku i **Klaus Peter Appel** — wykładowca w Centralnej Szkole Partyjnej LDPN.

Przez dwa dni goście z NRD przebywali na Białostocczyźnie. Spotkali się z aktywem Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetów SD. Rozmawiano o zadaniach LDPN w urzeczywistnianiu uchwał XI Zjazdu NSPJ.

Następnego dnia, po zwiedzeniu Białegostoku i wizycie w spółdzielni „Bielpo" goście spotkali się z I sekretarzem KM PZPR **Józefem Kowalczykiem** i innymi przedstawicielami władz polityczno-administracyjnych miasta. (ota)

W „Kurierze Podlaskim"

I sekretarz KW PZPR przy telefonie

Jednym spośród 27 delegatów mających reprezentować na X Zjeździe PZPR Białostocczyznę jest I sekretarz KW PZPR — WŁODZIMIERZ KOŁODZIEJUK, przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

W najbliższy poniedziałek (16 czerwca) I sekretarz KW w godzinach od 10 do 12.30 oczekiwać będzie na telefony w redakcji „Kuriera Podlaskiego". Wszyscy, którzy chcą wypowiedzieć się w sprawach ważkich i istotnych dla naszego województwa, mają więc okazje do szczerej rozmowy, pod numerem telefonu: 240-05.

(hp)

—★—

SPOTKANIE POSELSKIE W KLUBIE

Dziś, 14 czerwca br., o godz. 19, w Klubie Osiedlowym przy ul. Obożnej 8 spotka się ze swoimi wyborcami poseł na Sejm — JÓZEF SZAWIEC.

Koncert na pointach

PAŃSTWOWE OGNISKO BALETOWE w Białymstoku jest miejscem, które przyciąga małych miłośników tańca, rozwija zdolności, czasem staje się początkiem wielkiej przygody. Co roku wychowankowie ogniska prezentują własne możliwości na doroczny popisach.

Tym razem „Koncert na pointach" odbędzie się dziś, 14 czerwca o godz. 18.40 na scenie Teatru Dramatycznego im Al. Węgierki. W programie zobaczymy tańce klasyczne i współczesne m.in.: taniec mołdawski i westernowe polki w układzie choreograficznym P. JANUSZKOWSKIEGO, taniec liryczny (opracowany przez G. PIETRZAK) oraz impresje na temat: „Flasch dance" (układ J. STEFANOWICZ). Zapraszamy. (olp)

Na stadionie „Supraślanki"

„Społemowska" spartakiada

Przez dwa dni, w sobotę i niedzielę (14—15 bm.) stadion klubu „Supraślanka" w Supraślu będzie miejscem zmagań sportowych i zabaw rekreacyjnych pracowników spółdzielczości spożywców „Społem" z Białostocczyzny.

Tegoroczną, VII już spartakiadą spółdzielcy ze „Społem" zamierzają uczcić 64 **Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości.** Przy tej okazji podsumowany zostanie dorobek spółdzielni spożywców w rozwoju i umasowieniu sportu, rekreacji i wypoczynku wśród załóg i członków ich rodzin.

W imprezie sportowo-rekreacyjnej wezmą udział całe rodziny. Przygotowano w tym celu specjalne konkurencje pn. „potyczki rodzinne". Ponadto — turnieje piłki nożnej, siatkowej, popularne przeciąganie liny. W wieloboju prezesów i przewodniczących rad nadzorczych — jak zwykle bywało — nie zabraknie emocji i prawdziwej rywalizacji na murawie.

W Supraślu będzie więc gwarnie i kolorowo. Przybędą tu zespoły i drużyny z **Bielska Podlaskiego, Hajnówki, Łap, Sokółki i Siemiatycz.** Wśród gospodarzy zespół z białostockiej PSS oraz organizatorzy spartakiady — Oddział Wojewódzki CZSS „Społem", pod wodzą prezesa **Edwarda Dębowskiego.** (m-i)

Nieostrożność może drogo kosztować

Wielu — już poniewczasie — codziennie się o tym przekonuje, padając ofiarą wypadków drogowych. Wkraczamy w sezon szczytu wakacyjno-turystycznego. Na drogach coraz więcej pojazdów, również jednośladowych, kierowanych często przez młodych i niedoświadczonych, ale posiadających fantazję ludzi. Toteż dobrze będzie zapamiętać teraz przestrogę, wyruszając na turystyczne szlaki, że nieostrożna jazda może kosztować wiele, nawet utratę życia. Potwierdzają to ostatnio zanotowane wypadki.

* **Na trasie z Białowieży do wsi Pogorzelce kierujący autobusem marki „autosan" 60-letni CZESŁAW N., zapomniał przez chwilę o należytej ostrożności i stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na pobocze. Skończyło się to złamaniem ręki kierowcy.**

* **W Bielsku Podlaskim na ul. W. Okrzei 28-letni JAN K. w następstwie nadmiernej szybkości wpadł „żukiem" w poślizg i uderzył w słup linii elektrycznej. Jadący z nim CZESŁAW C. doznał ogólnych obrażeń.**

* **Wiele lekkomyślności wykazują również na ulicach i drogach przechodnie, co prowadzi jakże często — właśnie z ich winy i na szkodę ich zdrowia — do wypadków. Oto np. 70-letni JAN K. usiłował wskoczyć do ruszającego już z przystanku na ul. Towarowej autobusu MPK. Źle obliczył odległość i dostał się pod koła autobusu. W szpitalu stwierdzono złamanie nogi.**

* **Na ul. Lenina przebiegający przez jezdnię w miejscu niedozwolonym 18-letni JAN K. nie zdążył umknąć i został potrącony przez samochód FSO, którym kierował 38-letni HIERONIM R. Chłopak doznał ogólnych obrażeń. Podobnie zakończył się wypadek na ul. Tysiąclecia, gdzie kierujący „jawą" 20-letni WIESŁAW K. potrącił przechodzącego przez jezdnię TADEUSZA K. Również w Białymstoku na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Marchlewskiego 12-letni MACIEJ M. wtargnął na jezdnię przy czerwonym świetle i został potrącony przez samochód „polonez". Ranny chłopiec znalazł się w szpitalu.** (x)

W kilku WIERSZACH

■ Towarzystwo Kultury Teatralnej zaprasza na ostatnie przed sezonem urlopowym spotkanie z cyklu Studium Wiedzy o Teatrze. Miłe również widziani będą wszyscy, których interesuje teatr i sztuka. Tematem poniedziałkowego (16 czerwca o godz. 18) wykładu będzie „Teatr Tadeusza Kantora". Na ten temat będzie mówił **Krzysztof Siedlicki.** Zainteresowanych zapraszamy do **Domu Kultury „Zachęta" (Piastowska 11 a)** (kp)

■ Klub „Millenium" przy ul. Mazowieckiej 39 d zaprasza:
— w poniedziałek (16 czerwca) o godz. 17 na otwarcie wystawy prac koła plastycznego,
— we wtorek (17 czerwca) na bajkę „Nowe szaty króla" w/g Christiana Andersena, w wykonaniu Teatru Rozrywki „Klaps". Reżyseria — **Antonina Sokołowska,** muzyka — **Krzysztof Dzierma,** konsultacja scenograficzna — **Andrzej Dworakowski.**

(rm)

■ Klub MPiK (ul. Sienkiewicza 3) zaprasza 16 czerwca (poniedziałek) na wieczór muzyki i poezji romantycznej pt. „Gdy zgaśnie świeca". W programie udział biorą: **Alicja Kenig** — pianino, **Jerzy Szapiel** — skrzypce, **Eugeniusz Saweczko** — trąbka i **Tadeusz Grochowski** — recytacje. (rm)

Na łamach „NIWY"

Pasje malarskie Michała Sawickiego.

Białostocczyzna przed X Zjazdem PZPR.

Kolumna studencka.

Nowinki z Białoruskiej SRR.

Refleksje z konkursu „Piosenka białoruska '86" dla młodzieży szkolnej.

Jeden dzień pod Monte Cassino (wspomnienia wojenne).

Wybór opowiadań dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Piosenki na zamówienie czytelników „Niwy".

Kuchnia białoruska.

Program telewizyjny na następny tydzień. (jc)

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne w soboty i niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: Z dziejów białostockiej klasy robotniczej. Wystawa czasowa: 195 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne w soboty i niedziele w godz. 9.30—17. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Galerie: Wojsko Polskie w sztuce ludowej. Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego. Wystawa czasowa: Żołnierz polski pod flagą ONZ.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Punkt muzealny w Supraślu — czynny w soboty i niedziele w godz. 9—16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna w niedzielę w godz. 11—16.

Muzeum w Tykocinie — czynne w soboty i niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Gabinet Glogerowski. Uczta sederowa. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo polskie XVIII—XX wieku.

Muzeum w Bielsku Podlaskim — czynne w soboty i niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim. Wystawy czasowe: Reforma rolna na Białostocczyźnie. Ikony.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 1 — czynny w soboty i niedziele w godz. 10—18. Wystawy: Malarstwo Heleny Tchórzewskiej. Malarstwo Stanisława Mazusia. II Ogólnopolska Wystawa Fotografii Dzieci i Młodzieży Szkolnej 'Białystok 86. **W Klubie BZPW im. Sierżana:** Współczesne malarstwo polskie — nowe formy realizmu.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna w soboty i niedziele w godz. 10—17. Wystawa malarstwa, rzeźby, tkaniny artystycznej twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

12 czerwca 1986 r. w wieku 88 lat zmarł najdroższy naszym sercom mąż, ojciec i dziadek

Antoni Kozłowski

Uroczystości żałobne odbędą się 16 czerwca o godz. 13 w kaplicy na Cmentarzu Farnym, o czym powiadamia pogrążona w smutku

rodzina.

z 3491-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

inż. Mieczysława Kuczyńskiego

składają:

dyrekcja oraz współpracownicy Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolnictwa w Białymstoku.

k 3756-1

MEXICO 86

Trener G. Szerszenowicz komentuje:

„Nie dajmy się zwariować"

Na meksykańskim Mundialu rozegrano już 36 spotkań, które składają się, rzec można, na całokształt eliminacji. Za pośrednictwem TV, 27 pojedynków obejrzeliśmy w całości a z pozostałych obszerne fragmenty. Jako profesjonalista ślęczę przed telewizorem non stop z notesem i sporą ilością „pomocy naukowych", nanosząc na papier ustawienia zespołów, sposoby gry w ataku i w obronie, spostrzeżenia ogólniejsze itp. Już nawet pobieżne przejrzenie takiego materiału skłania do uogólnień i konkretnych wniosków, którymi podzielę się z Czytelnikami „GW" w najbliższych dniach.

Dziś natomiast chciałbym skoncentrować się na grze Polaków i szansach naszej reprezentacji w poniedziałkowym pojedynku II rundy z Brazylią. Zanim to jednak uczynię, chciałbym serdecznie podziękować **Rudiemu Schubertowi** i jego **„Wałom Jagiellońskim"** (z umiłowaną przez białostockich kibiców **Jagiellonią** zespół ten ma wspólny niestety, tylko drugi człon nazwy) za wręcz kapitalną piosenkę okolicznościową, która ilekroć pojawi się na antenie, tyle razy ze stanu irytacji spowodowanego bezsensownym bajdurzeniem większości telewizyjnych dziennikarzy (nie mylić z zaproszonymi fachowcami) wprowadza mnie w nastrój co najmniej pogodny.

Nie trzeba być specem od muzyki popularnej, by zauważyć, iż wspomniane „Wały Jagiellońskie" nagrywają jeden przebój mniej więcej raz na 12 miesięcy. Tak więc jednego roku bohaterką ich muzykowania była Ilona — córka rybaka, by w następnym ustąpić miejsca urokom Moniki — dziewczyny ratownika. W czerwcu anno domini 1986 obie rzeczone panienki — i ponoć nie tylko one — na szczęście kochają się w naszych reprezentantach. Piszę „na szczęście", bowiem ufam stałości kobiecych uczuć, które podobno miłują na dobre i złe. Toteż jestem spokojny, że w przypadku ewentualnej porażki z Brazylią oprócz totalnej krytyki, która jak znam życie spadnie na głowy tych, co mieli stać się idolami, znajdzie się jednak ktoś, kto pospieszy na Okęcie z kwiatami i całusami.

„Mexico, Mexico — ile będzie krzyku,
Mexico, Mexico — gdy Polska wygra w Meksyku..."

— śpiewa Rudi Schubert. Ja zaś bogatszy o krytyczne echa rzeczywiście bezdyskusyjnej porażki z Anglią, spróbuję przewidzieć — już najzupełniej poważnie — co będzie po ewentualnej przegranej z podopiecznymi Tele Santany. Antoni Piechniczek stanie się kompletnym trenerskim dyletantem i nikt już nie będzie pamiętał o jego niewątpliwych sukcesach. Piłkarze zaś, jak jeden mąż (no może z wyjątkiem niezłomnie walecznych **Matysika** i **Smolarka**) staną się osobnikami bez krzty sportowych ambicji, goniącymi jedynie za walutą i to najlepiej wymienialną.

Tymczasem naprawdę realna ocena występów Polaków w Meksyku winna być, jeśli nie zgoła odmienna, to z pewnością inna. Powiedziałbym — sympatyczniejsza, gdyż na pewne sprawy czas rzucił inne światło. Zremisowaliśmy z Marokiem, co spowodowało pierwszą falę krytyki. W jej powodzi jakoś nie zauważono, że rzekomi „kelnerzy z Czarnego Lądu" wcale nie zamierzają podawać zwycięstw swym rywalom na tacy, a wręcz przeciwnie — przyjechali do Meksyku walczyć o zaszczyty. Upoważniają ich do tego posiadane kwalifikacje indywidualne i — tu kompletne zaskoczenie — zespołowe.

Już w meczu z Polską piłkarze Maroka zaprezentowali się imponująco, właśnie jako zespół. W szybkim tempie przechodzący z obrony do ataku, świadomy celów, zadań i własnej klasy. Potwierdzili to zresztą później w spotkaniu z Anglią, by następnie kompletnie zaskoczyć świetną postawą w potyczce z Portugalczykami. Zaś tacy piłkarze jak **Zaki, Bouderbala, Krimau, Timoumi** czy **Mustapha Merry** zaczynają być zaliczani do wyróżniających się zawodników w całym turnieju.

Po tylko niezłym — a najważniejsze wygranym — naszym meczu z Portugalią popadliśmy w kolejną skrajność, w stan totalnej euforii. Pytam się więc: na jakiej podstawie? O naszej wygranej zadecydowała przede wszystkim momentami heroiczna walka oraz skuteczna gra w defensywie całego zespołu, a szczególnie **Młynarczyka, Majewskiego** i **Wójcickiego,** którzy później, jak na ironię w największym stopniu „dali plamę" w meczu z Anglią. I to wszystko. Zagraliśmy po prostu poprawnie, ale jak to drzewiej w decydujących próbach bywało, z błyskiem oka desperatów.

Spotkanie z Anglią chciałoby się jak najszybciej zapomnieć, ale niestety, nie można. Aktualna wartość polskiego i angielskiego piłkarstwa jako całości ma się bowiem do siebie może nie jak zero do trzech, ale wyższość tego drugiego nie budzi żadnych wątpliwości. A my ciągle żyjemy wspomnieniami z Wembley sprzed 13 lat.

Jaka więc jest aktualna wartość naszej reprezentacji? Ano taka — jaką widzieliśmy. Znając z autopsji realia funkcjonowania futbolu w naszym kraju, twierdzę, że już samo znalezienie się w Meksyku jest osiągnięciem godnym braw Zakwalifikowanie się do II rundy sukcesem, którego zazdrości nam wiele nacji z bogatszymi piłkarskimi tradycjami, zarówno w uprawianiu tej dyscypliny jak i kibicowaniu. Okazuje się, że grą naszej reprezentacji niemalże zachwyca się prasa meksykańska, pochlebnie piszą o nas inne światowe agencje, a tylko publikatory krajowe batożą i chłoszczą. Cóż, najtrudniej być prorokiem na rodzimej ziemi.

Wszystko, co napisałem, nie oznacza, iż jestem w stosunku do trenera Piechniczka i jego podopiecznych bezkrytyczny. Nie podoba mi się dla przykładu asekuracyjne ustawianie zespołu i gra praktycznie jednym napastnikiem (Smolarek), który w dodatku często wycofuje się w głąb pola. Proporcje ofensywno-defensywne w II linii chyba też wymagają korekty (jak długo można „orać" Matysikiem, który jako jedyny z pomocników naprawdę walczy w obronie?). Odnoszę również wrażenie, że niektórzy nasi reprezentanci chcąc „załapać się" na intratne kontrakty zagraniczne, grają najwyraźniej „pod siebie", a nie dla dobra zespołu (celuje w tym szczególnie Dziekanowski).

Czy w związku z powyższym mamy szansę wyeliminowania Brazylii? Myślę, że tak. Pod jednym wszelako warunkiem: musimy zagrać odważnie, bez kalkulacji, konsekwentnie i agresywnie w obronie i z większą ilością napastników z prawdziwego zdarzenia (oprócz Smolarka ze Zgutczyńskim względnie Furtokiem).

Twierdzę tak, chociaż realia przemawiają za podopiecznymi Tele Santany, który wprawdzie przywiózł do Meksyku zespół znacznie słabszy niż przed czterema laty do Hiszpanii, ale za to grający bardziej konsekwentnie.

Dla mnie Brazylijczycy, oprócz technicznej maestersii, prezentują obecnie futbol usypiający. Polega on głównie na pozornie bezsensownej, długiej wymianie piłek w środku pola i — tu uwaga — szybkich 2—3 podaniowych atakach, kończonych strzałem. Jeśli Antoni Piechniczek dokona, wydaje się koniecznych, korekt w składzie i znajdzie na przedstawiony sposób grania rywali skuteczne antidotum — możemy przeżyć przyjemną niespodziankę. To tylko jeden mecz, w którym wszystko się zdarzyć może. Jeśli zaś przegramy, stanie się to, co stać się powinno. Wygra lepszy.

Dlatego nie dajmy się zwariować. Patrzmy na futbol jako na grę, dostrzegając jego uroki a nie tylko rezultaty.

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

Awans Danii, RFN i Urugwaju

Kibice oczekujący na mecz **Dania—RFN** chyba się nie zawiedli. Po efektownej grze, **Duńczycy** pokonali wczoraj swych rywali **2:0 (1:0).** Bramki zdobyli **J. Olsen** (44 min. z rzutu karnego) i **Eriksen** (63 min.). Czerwoną kartkę otrzymał **Arnesen** (Dania).

Tym zwycięstwem w Queretaro piłkarze Danii zapewnili sobie I miejsce w grupie „E" wyprzedzając drużynę RFN. O trzeciej pozycji, premiowanej awansem do 1/8 finału mistrzostw, zadecydował mecz pomiędzy Szkocją i **Urugwajem. Zakończył się on bezbramkowym remisem,** który premiował zespół Urugwaju.

A oto zestaw par 1/8 finału: Argentyna — Urugwaj, Anglia — Paragwaj, Hiszpania — Dania, Belgia — ZSRR, Brazylia — Polska, Francja — Włochy, Maroko — RFN, Bułgaria — Meksyk. W ćwierćfinałach zmierzą się zwycięzcy pierwszej i drugiej pary, trzeciej i czwartej itd.

Kulisy Mundialu

JOGURT DLA WSZYSTKICH!

Trener Bułgarów Iwan Wucow dotychczas bardzo małomówny, gdy zakończyły się spotkania Irlandia Płn. — Brazylia i Algieria — Hiszpania podskoczył w fotelu i krzyknął tak, że było go słychać na całym piętrze hotelu „Del Rey": „Jogurt dla wszystkich". Bułgarzy mają powody do radości, zdołali bowiem wywalczyć awans, choć kibice postawili już na nich krzyżyk, a z Sofii napływały telegramy ze słowami potępienia dla postawy zespołu. Niespodziewanie nadarza się okazja do rehabilitacji.

SHILTON BASEBALLISTĄ?

Peter Shilton zapytany o to co będzie robił po zakończeniu piłkarskiej kariery odpowiedział: „Przestawię się na baseball". Moim marzeniem jest występ obok słynnego Fernando Valenzuli w zespole Los Angeles Dodgers. Już od lat im kibicuję".

OGOLI SIĘ, GDY NIE STRZELI

Żona Alessandro Altobellego, Antonella była chyba jedyną osobą, która ucieszyła się gdy jej mąż w spotkaniu z Korea Płd. nie strzelił karnego. „Sandro obiecał mi, że zgoli brodę po meczu w którym nie wykorzysta stuprocentowej okazji... Miałam już nadzieję, a później zdobył jeszcze jednego gola i spudłowana jedenastka poszła w zapomnienie" — stwierdziła z uśmiechem pani Altobelli".

Pora na spanie

Wczorajsze spotkanie Dania — RFN i Szkocja — Urugwaj zakończyły pierwszą fazę meksykańskich mistrzostw. Na arenach Mundialu pozostało już 16 drużyn. Do dalszej rywalizacji przystąpią one dopiero w niedzielę. Tak więc dziś czeka nas spokojna noc. Możemy wreszcie się wyspać.

W pierwszych spotkaniach 1/8 Mistrzostw Świata zmierzą się: **Bułgaria z Meksykiem** (transmisja TV w niedzielę w godz. 19,55—22,00) i **Belgia z ZSRR** (transmisja w niedzielę w godz. 23,30—2,00). **Polska** spotka się w poniedziałek, 16 bm. w Guadalajarze z **Brazylią** (transmisja TV w poniedziałek w godz. 19,55—22,00).

Przypominamy, że od tej pory mistrzostwa rozgrywane będą systemem pucharowym. Mecze muszą zakończyć się zwycięstwem jednej ze stron. W przypadku remisu zostanie zarządzona dogrywka, a jeśli i ona nie przyniesie rezultatu, strzelane będą, aż do skutku, rzuty karne.

Brydżowa gorączka

Generalnym sukcesem ekipy białostockiej zakończył się regionalny, dwudniowy turniej brydża sportowego w Broku nad Bugiem. Termin „regionalny" jest o tyle umowny, że wśród 40 par i 14 teamów znaleźli się m. in. reprezentanci pierwszoligowych klubów z Warszawy i Katowic. Zwycięzcami turnieju par okazali się Marek Freitak i Bohdan Nadowski, którzy w towarzystwie Janusza Pawluczuka i Jefima Nachimowicza zajęli tym razem drugie miejsce w rywalizacji teamów. Spotkanie zorganizowano z okazji Dnia Metalowca.

*

Mistrzostwo białostockiej „A" klasy w brydżu zdobyła drużyna z **Sokólskiego Ośrodka Kultury.** O tytuł wicemistrza ubiegać się będą wkrótce: Maraton Łapy i Miraż — BSM. Zwycięzca tego pojedynku rozegra barażowe spotkanie z białostockim ZETO, by wyłonić drugiego (poza sokólskim) reprezentanta, który w przyszłym sezonie wystąpi w lidze okręgowej.

*

Mistrzami okręgu białostockiego w finale wojewódzkim mistrzostw Polski parami w brydżu sportowym zostali Wiesław Giczan i Adam Ościłowski („Refleks" — Słoneczny Stok). Tytuły pierwszych wicemistrzów zdobyli Andrzej Mer i Sylwester Młynarczuk, a II wicemistrzów — Marek Freitag i Bohdan Nadowski (wszyscy z Włókniarza). Będą oni reprezentować okręg w półfinale krajowym 22 czerwca w Warszawie. (apo)

Juniorzy na mecie

Zakończyły się rozgrywki w piłkarskiej klasie okręgowej juniorów. Oto końcowa tabela:

1.	Jagiellonia	40: 4	122: 19
2.	Jagiellonia II	38: 6	99: 33
3.	Włókniarz B.	35: 9	92: 37
4.	Gwardia B.	34:10	84: 25
5.	Tur Bielsk Podl.	27:17	58: 45
6.	Skra Czarna B.	22:22	39: 60
7.	Pogoń Łapy	18:26	50: 45
8.	Ognisko B.	16:28	26: 84
9.	Włókniarz II B.	15:29	36: 67
10.	Sokół S.	10:34	23: 79
11.	Gwardia II B.	6:38	25: 71
12.	Kolejarz Czeremcha	3:41	16:156

Zespół Jagiellonii uzyskał tytuł mistrza okręgu i prawo gry w eliminacjach klubowych mistrzostw Polski juniorów. Niestety, już w pierwszej rundzie białostoczanie przegrali rywalizację z ŁKS Łomża (1:1 i 1:3). Jagiellonia i Włókniarz awansowały do ligi międzywojewódzkiej juniorów. Natomiast Gwardia rozegra jeszcze baraż z drużyną z woj. olsztyńskiego o prawo gry w klasie „M". (dk)

Baseny zapraszają

Mamy piękną pogodę. Słońce grzeje mocno, jest parno. Warto więc chyba ochłodzić się w zimniejszej wodzie.

Amatorów kąpieli informujemy zatem, że codziennie w godz. 10—18 czynny jest odkryty basen Jagellonii przy ul. Mickiewicza 50. A jeśli zacznie padać deszcz, można skorzystać z oferty białostockiego MOSiR. Kryta pływalnia przy ul. Włókienniczej 4 zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—15.30 i 17.45—19.15 a w soboty i niedziele w godz. 10.15—12.30. Natomiast pływalnia przy ul. Mazowieckiej 39 c czynna jest od poniedziałku do środy w godz. 18—20, w czwartki — 16—20, soboty — 9—14 i niedziele — 10—12. Grupy zwarte ze szkół podstawowych i średnich wraz z wychowawcami korzystają z 50 procentowej zniżki. (dk)

Mistrzostwa żeglarzy

W niedzielę, 15 bm. na zalewie w Dojlidach rozegrane zostaną mistrzostwa BOZŻ w regatach na desce z żaglem. Początek zawodów o godz. 11. Informacje będą udzielane już od godz. 9 przy hangarach żeglarskich.

Liga szkolna w piłce ręcznej

Dziś o godz. 10 na boisku ZSBD w Białymstoku przy ul. Słonimskiej rozpocznie się finałowy turniej ligi szkół ponadpodstawowych w piłce ręcznej chłopców. Podobna impreza, ale dziewcząt, rozegrana zostanie w poniedziałek, 16 bm. o godz. 10 na boisku IV LO przy ul. Zwierzynieckiej.

różne

CTHE „Unitra-Serwis" — Pogotowie telewizyjne OTV Kolor — tel. 958.
soboty godz. 9—15
niedziele godz. 10—14.
K 3673-0

RENCISTĘ do ogrodnictwa. Kozłowski, Cementowa 9.
g 3318-0

WOJEWÓDZKI Dom Kultury w Białymstoku poszukuje pomieszczenia magazynowego. Oferty należy składać telefonicznie — tel. 416-414 w godz. 8—15.
K 3649-1

MAGNETOFON kasetowy stereo M-551S „Finezja" 3, nowy — tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Mońki, tel. 20-14.
p 1132-1

AKORDEON Weltmeister 120, koncertowy — sprzedam. Wiadomość: Alina Zakrzewska, 19-200 Grajewo, Osiedle Waltera 33 m. 3.
p 1110-1

SPRZEDAM — włoski automat do lodów, dystrybutor do napoi zaczep i pokrowce do Poloneza. Wiadomość: Gołdap, tel. 575.
p 1111-1

SPRZEDAM — 2 MZ 250 — Suwałki, ul. Partyzantów 23.
p 1116-1

„ZAPOROŻCA" (1974), karoseria do remontu i ciągnik MTZ 50 — tanio sprzedam. Hamulka 3, gm. Dąbrowa Białostocka.
g 3361-1

ŻUK blaszak A-07, ciągnik C-355 — sprzedam. Witold Milanowski, Żarnowo II, 16-300 Augustów, woj. suwalskie.
p 1127-1

TELEGRAM TELEGRAM

„INTER-FRAGRANCES" POZNAŃ, ul. Piękna 41
zawiadamia, że na Międzynarodowych Targach w Płowdiw została odznaczona ZŁOTYM MEDALEM seria kosmetyczna „New Wave"! Jest to drugi medal przyznany naszej firmie.
k 3414-1

GRABIARKĘ 7 kół zębowych, używana, jednoroczna oraz grabiarkę konną i kopaczkę konną, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 15-10-21.
g 3413-1

CIĄGNIK Ursus C-340 — sprzedam. Weronika Pupek, zam. Cieciory 26, gm. 18-525 Turośl.
p 1067-1

PRZYCZEPĘ niską, wywrotkę 3,5-tonową — sprzedam. Stanisław Hajduk, Szczybały Giżyckie, 11-532 Wilkasy.
p 1122-1

KIOSK drewniany przenośny — sprzedam. Stare Juchy, Nowacka.
p 1135-1

PÓŁ domu parter, duży ogród — sprzedam. Ełk, Wandy Wasilewskiej 18, Zyskowski.
p 1137-1

DOM jednorodzinny — sprzedam. Wiadomość: Grajewo, ul. Dolna 7.
p 1128-1

DOM jednorodzinny, murowany w Sokółce, ul. Kryńska 56 — zamienię na mieszkanie w bloku na terenie Białegostoku.
p 1126-1

DOM murowany, ogród 1236 m kw. własnościowe, ogrodzone — 19-400 Olecko, ul. Przybyszewskiego 13 zamienię na mieszkanie w bloku.
p 1116-1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RAZEM" w ŁOMŻY, ul. Świerczewskiego 145 „a"

ZATRUDNI OD ZARAZ

▲ Zastępcę Głównego Księgowego ▲

Wymagane wykształcenie minimum średnie + długoletnia praktyka w księgowości.
k 3527-0

PÓŁ bliźniaka, stan surowy w Redzie — sprzedam. Stelmaszyk, Gdynia, Złota 21.
p 1125-1

DOM nad morzem — sprzedam Juliusz Kupc, Rewa, ul. Morska 57, tel. Gdynia 22-29-59.
k 3614-1

DOM piętrowy (dobry punkt) — sprzedam. Rumia (Gdynia), Krótka 5.
k 3616-1

GOSPODARSTWO rolne o pow. 16 ha, budynki nowe w dobrym punkcie — sprzedam. Siestrzanki 14, 18-424 Burzyn, Łomżyńskie.
p 1117-00

SPRZEDAM — gospodarstwo 15 ha w tym 8 ha łąk, dom piętrowy komfortowo wykończony, budynki nowe. Staniszewski, Dobrzyjałowo, koło Łomży.
Łg 3063-1

ROTTWEILERY — rodowodowe, obronne, sprzedam. Wilczek Witold, Dywity, tel. 123-67.
k 3419-1

ZOSTAŁO skradzione prawo jazdy kat. AB na nazwisko i imię Edward Barczyk, ul. Ełcka 16, 19-330 Stare Juchy.
p 1136-1

SKRADZIONO prawo jazdy kat. AT. Jan Leoniuk, zam. Grabowiec 110, Dubicze Cerkiewne.
p 1130-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT. Wiadomość: Marek Sikorski, zam. Łuniewo — Małe.
p 1121-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Bogumił Filipczuk, zam. Myszki 1, poczta 12-240 Drygały.
p 1118-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABCD, 0321/71, Fabian Werner.
p 1114-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko Antoni Bukowski, Nory 8 m. 18, 19-422 Kleszczewo.
p 1112-1

ZOSTAŁO zagubione prawo jazdy kat. ABCE na nazwisko Sławomir Kozikowski, Wysokie Mazowieckie, Mickiewicza.
p 1109-1

ZOSTAŁO zagubione prawo jazdy kat. B, nr 0401/80 na nazwisko i imię Sobiesław Orłowski, zam. Popowo 15.
p 1108-1

URZĄD Gminy w Krypnie unieważnia pieczątkę o treści: Urząd Gminy w Krypnie przyjęty do pracy... dnia... podpis...
K 3697-1

9 czerwca 1986 r. zmarła nasza koleżanka, długoletnia i zasłużona pracownica PP POLMOZBYT w Białymstoku

Irena Gromotowicz

Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 40-lecia PRL, Srebrną Odznaką Zasłużony Białostocczyźnie.
Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

RODZINIE

składają:
dyrekcja, Rada Pracownicza, Związki Zawodowe, POP oraz współpracownicy PP POLMOZBYT w Białymstoku.
k 3709-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. HALINIE SUSZCZENIA
z powodu zgonu
Męża
składają:
współpracownicy PEUiM w Białymstoku.
k 3708-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Kol. mgr ALICJI PISAŃSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składa
Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Drozdowie.
Łg 3071-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. WIESŁAWIE SIUCHNICKIEJ
z powodu zgonu
Matki
składają:
Dyrekcja, oraz współpracownicy Zakładu Handlu „Społem" CZSS Oddział Wojewódzki w Białymstoku.
k 3712-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. HENRYCE BURZYCKIEJ
z powodu śmierci
Ojca
składają:
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy Suwalskiej Fabryki Mebli.
k 3721-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. HENRYKOWI FIEDOROWICZOWI
z powodu zgonu
Matki
składają:
członkowie NSZZ Pracowników PZU przy Oddziale Wojewódzkim PZU w Białymstoku (Inspektorat PZU w Dąbrowie Białostockiej).
k 3723-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci byłego pracownika
Eugeniusza Prokopa
składają:
współpracownicy Spółdzielni Pracy Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku.
k 3711-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. WANDZIE CYDZIK
z powodu zgonu
Brata
składają:
Dyrekcja i współpracownicy ze Szkoły Podstawowej nr 29.
g 3419-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Koledze LESZKOWI PACHUCKIEMU
z powodu zgonu
Ojca
składają:
dyrekcja i współpracownicy Ełckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Ełku.
k 3724-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Koledze JANOWI KRÓLCZAKOWI
z powodu zgonu
Matki
składają:
dyrekcja i współpracownicy Ełckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Ełku.
k 3725-1

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w GRAJEWIE
w porozumieniu z
KOMENDĄ WOJEWÓDZKĄ OHP w ŁOMŻY

OGŁASZAJĄ NABÓR

do 3-letniego męskiego hufca pracy dla młodzieży w wieku 16—21 lat
zawód: budowlany.

1) **W hufcu masz możliwość:**
— ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej
— ukończenia szkoły podstawowej
— ukończenia kursu kwalifikacyjnego
2) **Zakład pracy i hufiec zapewniają:**
— bezpłatne zakwaterowanie w 2—3-osobowych pokojach,
— całodzienne wyżywienie z częściową odpłatnością,
— możliwość korzystania z urządzeń KO i sportowych,
— wyjazdy na wycieczki krajowe oraz możliwość wyjazdu na hufce zagraniczne,
— udział w sekcjach zainteresowań,
— umundurowanie organizacyjne,
— wynagrodzenie: I rok 3.000 zł, II rok 4.300 zł, III rok 4.950 zł oraz premia uznaniowa kwartalna.
3) **Po zakończeniu szkoły i Hufca zakład zapewnia pracę i zakwaterowanie w Domu Młodego Robotnika.**
4) **Informacji udzielają:**
— Kadry PBRol. w Grajewie, ul. Elewatorska 6,
— Komenda Wojewódzka OHP w Łomży, ul. Nowa 2, pokój 239 „A".

k 3525-0

Rejon Energetyczny w Giżycku informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:
— Miłki, Staświny PGR, Lipowy Dwór w dn. 86-06-16 i 18 w godz. 13.30—22
— Miłki obwód kier. Giżycko, Marcinowa Wola w dn. 86-06-17 w godz. 8—15.

Powyższe wyłączenie jest spowodowane przebudową urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych danych udzielą Rejon Energetyczny w Giżycku tel. 22-47.
K 3542-1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ

informuje, że

od 16 do 24 czerwca 1986 r.

będzie wstrzymana dostawa ciepłej wody do budynków położonych przy ul. Nowotki na odcinku od ul. Mickiewicza do ul. Podleśnej, ponadto przy ul. Podleśnej 1, Akademickiej 8, 26, Waszyngtona 4, 6, Skłodowskiej 13, 15, Krasińskiego 2, Mickiewicza 3, oraz Urząd Wojewódzki, Stacja Krwiodawstwa, Akademia Medyczna, Woj. Szpital Zespolony Interna.

Powyższa przerwa podyktowana jest koniecznością przeprowadzenia przeglądu i remontu urządzeń energetycznych służących do wytwarzania i przesyłu ciepła przed okresem ogrzewczym 1986/87.

k 3671-00

NACZELNIK MIASTA GIŻYCKA

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko
Dyrektora Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w GIŻYCKU.

W konkursie mogą uczestniczyć kandydaci posiadający ukończone studia wyższe prawnicze, administracyjne, ekonomiczne lub techniczne, staż pracy powyżej 8 lat, w tym przynajmniej 5 lat na stanowisku kierowniczym.
Oferty zawierające:
— podanie
— kwestionariusz osobowy
— życiorys
— odpis dyplomu ukończenia szkoły wyższej
— opinię z ostatnich 3 lat pracy
— zaświadczenie o stanie zdrowia stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego
należy składać w Urzędzie Miejskim w Giżycku w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia z dopiskiem na kopercie „Konkurs".
Dla zamiejscowych istnieje możliwość otrzymania mieszkania w latach 1986/87.
O terminie rozstrzygnięcia konkursu zainteresowani będą poinformowani indywidualnie.
k 3638-1

WOJEWÓDZKI OŚRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO w OLECKU

ZATRUDNI

◆ **specjalistów doradztwa rolniczego**
w Rejonowym Zespole Doradztwa Rolniczego w Olecku (gminy: Olecko, Wieliczki, Kowale Oleckie).
Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze, wskazany kilkuletni staż pracy w rolnictwie.
Mieszkania nie zapewniamy.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Nasz adres: WOPR Olecko, ul. Lenina 31, 19-400 Olecko.
k 3474-1

STACJA PKP w SIEMIANÓWCE

ZATRUDNI

na stałe 20 robotników i doraźnie każdą ilość robotników niewykwalifikowanych z I kategorią zdrowia do ręcznego przeładunku wagonów.
Wynagrodzenie w/g stawek akordowych, średnio 19—30 tys. zł miesięcznie.
Pracownikom stałym przysługuje: umundurowanie służbowe, deputat węglowy, bezpłatna opieka lekarska i leki, ulgowe i bezpłatne przejazdy środkami PKP oraz bezpłatne posiłki regeneracyjne.
Szczegółowych informacji udziela Naczelnik Stacji Siemianówka.
k 3215-00

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — Popis ogniska baletowego (duża scena), w sobotę godz. 19.30, w niedzielę godz. 16 i 18.30. Białostocki Teatr Lalek (ul. …linowskiego 1) — w sobotę …ektakle w Warszawie". W niedzielę: „Bajka o rybaku i rybce", godz. 11.

KINA

…Pokój" — w sobotę i niedzielę: „Piraci na Pacyfiku", prod. … (b.o.), godz. 10 i 12, „Podróż do Indii", prod. ang. (od lat …), godz. 15.30 i 19 (ostatnie dni). …Ton" — w sobotę i niedzielę: „…, nie bój się dentysty", … polsk. (b.o.), godz. 10.30, „…orumpowani", prod. franc. (od lat 15), godz. 12.10, 14.20, 16.30 i …

…yrena" — w sobotę: „Tymczasowy tata", prod. jug. (od lat …), godz. 10.30, 13 i 15.30, „Kaskader z przypadku", prod. USA (od lat 13), godz. 17.30 i 20. W niedzielę: „Narzeczona księcia z Kra… Soli", prod. CSRS (b.o.), godz. …, Zestaw bajek, godz. 12, „Tymczasowy tata", godz. 13 i …, „Kaskader z przypadku", … 17.30 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

…elsk Podlaski — w sobotę i niedzielę: „Miłość, szmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15). …ąbrowa Białostocka — w sobotę i niedzielę: „Czułe słówka", … USA (od lat 15).
…ajnówka — w sobotę i niedzielę: „Carmen", prod. franc.-…sk. (od lat 12), „Akademia … Kleksa", cz. II, prod. polsk.
… — w sobotę i niedzielę: „…zień Brubaker", prod. USA (od lat 18).
…ńki — w sobotę i niedzielę: „…łość, szmaragd i krokodyl", … USA (od lat 15).
…emiatycze — w sobotę i niedzielę: „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat …), „Podróże Pana Kleksa", cz. …, prod. polsk. (b.o.).
…ółka — w sobotę i niedzielę: „Indiana Jones", prod. USA (od lat 15), „Podróże Pana Kleksa", cz. II, prod. polsk. (b.o.).

ŁOMŻYŃSKIM

…omża „Millenium" — w sobotę i niedzielę: „Skorumpowani", … franc. (od lat 15), „Porwanie w Tiutiurlistanie", prod. polsk.
…omża „Październik" — w sobotę i niedzielę: „Najlepszy kumpel", prod. USA (od lat 15), „Diament morski", prod. radz. (od lat …).
…ajewo — w sobotę i niedzielę: „Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15).
…no — w sobotę: „Z życia marionetek", prod. RFN (od lat 18), w niedzielę: „Rikszarz", prod. … (od lat 15), w sobotę i niedzielę: „Podróże Pana Kleksa", … prod. polsk. (b.o.).
…okie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat …).
…brów — w sobotę i niedzielę: „Głupcy z kosmosu", prod. … (od lat 18).

SUWALSKIM

…wałki „Bałtyk" — w sobotę i niedzielę: „Dziewczęta z Nowolipek", prod. polsk. (od lat 15). …ustów — w sobotę i niedzielę: „Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki", prod. chińsk. (od lat …).
…e Mazurskie — w sobotę i niedzielę: „W starym dworku … niepodległość trójkątów", … polsk. (od lat 18).
… Piska — w sobotę i niedzielę: „Małżeństwo Marii Braun", … RFN (od lat 15).
… „Orzeł" — w sobotę: „Pociąg nr 34", prod. radz. (od …), w niedzielę: „Romans z …", prod. polsk. (od lat 12).
… „Polonia" — w sobotę: „… z Feratu", prod. CSRS (od lat 15), „Historia żółtej ciżemki", prod. polsk. (b.o.), w niedzielę: „Duch", prod. USA (od lat 15), „Wódz Indian Tecumseh", prod. NRD (b.o.), w sobotę i niedzielę: „Klasztor Shaolin", prod. Hongkong-USA (od lat 15).

Ełk „Zorza" — w sobotę: „Piękna kurtyzana", prod. chińsk. (od lat 15), w niedzielę: „Zapach pigwy", prod. jug. (od lat 15).
Giżycko — w sobotę i niedzielę: „Cud niebywały", prod. jug. (od lat 18).
Gołdap — w sobotę i niedzielę: „Galopem przez pusztę", prod. węg.-USA (od lat 15).
Kruklanki — w sobotę i niedzielę: „Mokry szmal", prod. polsk. (od lat 18).
Lipsk — w niedzielę: „Pawilon drapieżników", prod. CSRS (od lat 18).
Mikołajki — w sobotę i niedzielę: „Zagadka nieśmiertelności", prod. ang. (od lat 18).
Olecko — w sobotę i niedzielę: „Psy wojny", prod. USA (od lat 18).
Orzysz — w sobotę i niedzielę: „Seksolatki", prod. polsk. (od lat 15).
Pisz — w sobotę: „Głupcy z kosmosu", prod. ang. (od lat 12), w niedzielę: „Kochankowie mojej mamy", prod. polsk. (od lat 15).
Prostki — w sobotę i niedzielę: „Czułe słówka" prod. USA (od lat 15).
Ryn — w sobotę i niedzielę: „Zagadka nieśmiertelności", prod. ang. (od lat 18).
Sejny — w sobotę i niedzielę: „Werdykt", prod. USA (od lat 15).
Węgorzewo — w sobotę i niedzielę: „Sezon na bażanty", prod. polsk. (od lat 15).

Radio i TV

SOBOTA
RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzynarodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Krystyna córka Lawransa" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.25 Informacje Studia Mundial; 13.30 Koncert reklamowy; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 15.55 Radio kierowców; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 Matysiakowie; 18.30 Granie jak z nut; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny; 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.20 Na rockową nutę; 23.10 Panorama świata; 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.40; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Róża i płonący las" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi K. Przyboś; 9.50 „Twierdza" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Recital T. Woźniaka; 11.30 Tydzień w stereo; 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych; 12.25 Z polskiej pianistyki jazzowej; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Co jest grane?; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 „Twierdza" — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Gwiazdozbiór; 19.15 Miniatura literacka; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Utwory kwartetu Jana Ptaszyna Wróblewskiego; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Teatr PR: „Ostatnia sprawa Trenta" (II); 22.10 Studio Stereo zaprasza; 23.00 „Róża i płonący las" — odc. pow.; 23.20 Studio Stereo zaprasza; 0.45 Miniatura literacka; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Stos kłopotów" — odc. pow.; 9.05 Piosenki na weekend; 9.15 Wizyta i podróże; 9.30 Przeboje z filharmonii; 10.00 „Wojna i pokój" — odc. pow.; 10.30 Złote lata swingu; 11.00 Przegląd tygodników; 11.15 Piosenki na weekend; 11.30 W życiorysach nie znajdziecie; 11.40 Piosenki na weekend; 11.50 „Nie ma kto pisać do pułkownika" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Stos kłopotów" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Wirtuozi instrumentów dętych; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.40 „Przygarnięta samotność" — rep.; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Samochodem przez stulecie; 19.30 Dziś w liście przebojów; 19.50 „Nie ma kto pisać do pułkownika" — odc. pow.; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko: „Drobna przysługa"; 22.35 Muzyka; 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.15 Dookoła świata; 7.30 Słuchamy zespołu „Old Timers"; 7.40 Język angielski; 7.55 Piosenki znad Tamizy; 8.10 Człowiek w swoim „M" — magazyn; 8.30 Poranna pozytywka; 8.50 Aktualności; 9.00 Z katalogu niezapomnianych przebojów; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Ze starego gramofonu; 10.30 Vademecum słów i znaczeń; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Polskie zespoły instrumentalne; 12.20 Biuro Listów; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.55 Lektury i refleksje; 14.00 O kulturę słowa; 14.20 Śpiewa Irena Jarocka; 14.30 Z muzami pod rękę; 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: „Kawaler de Lagardere" (IV); 15.45 Muzyka nastolatków; 16.00 Redakcja Reportaży proponuje; 16.05 Z mikrofonem po kraju; 17.05 Pejzaż polski; 17.20 Zapomniane kultury: Rzymskie czasy; 18.00 Warszawski tydzień muzyczny i serwis prasowy; 19.00 Portrety Polaków; 19.40 Język francuski; 19.55 Swingowe granie; 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem: A. Camus — „Dżuma"; 20.30 Piosenki — przeboje; 21.50 Fotel w czwartym rzędzie — fel.; 22.00 Spotkanie z reportażem: „Requiem dla żyjących"; 22.25 Śpiewać każdy może; 22.50 Lektury Czwórki; 23.00 Kulisy scen i scenek; 23.30 Rozmowy intymne; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — M. Liberadzkiego; 7.30 „Poza nauką" — aud. E. Biesiady; 17.05 Co przyniósł dzień?; 17.10 Białostocki koncert życzeń; 17.30 „Kobiece dylematy" — fel. A. Markowej; 17.45 „Kultura w małych ośrodkach" — aud. J. Raczkowskiej; 18.00 Białoruski Magazyn Radiowy — W. Prochowicza.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.25 Program dnia
8.30 „Tydzień na działce"
9.00 „Sobótka" oraz film „Czterej pancerni i pies"
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Studio Mundial — Meksyk '86 — powtórzenie z poprzedniego dnia
12.40 „Bariery"
13.10 „Opowieści biblijne" — „Mojżesz"
13.25 TV Informator Wydawniczy
13.40 „Prosty rachunek"
13.50 „Morze wokół nas"
14.30 „Blizny na ziemi" — wojskowy program historyczny
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Antologia dramatu powszechnego: N. Coward — „Seans"
16.40 „Niepodobna stąd odejść" — program poświęcony twórczości P. Gojawiczyńskiej
17.10 „Kram" — magazyn konsumenta
17.50 Losowanie Dużego Lotka
18.00 „Królowie mórz" — „Żeglarze znad Nilu"
18.30 Telewizyjny klub młodych — „Promocje"
19.00 Dobranoc
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — Koncert laureatów
21.30 „Czas" — magazyn publicystyczny
22.20 DT — Wiadomości
22.25 „Nie ma sprawy" — francuska komedia filmowa

PROGRAM II

10.30 NURT — Religioznawstwo
11.00 NURT — Nauczyciele nowatorzy: Aktualne problemy oświaty
11.30 NURT — Nauczyciele nowatorzy: Kultura i kontrkultura
12.00 Sobota w Dwójce — powitanie
12.05 „Turniej miast" (1) — Żywiec — Łowicz
13.15 „5—10—15" — zespół „Dom" przedstawia
14.15 „Turniej miast" (2)
15.10 „Spotkanie w Krakowie"
15.30 „Turniej miast" (3)
16.30 Studio Mundial — Meksyk '86 — powtórzenie z poprzedniego dnia
18.30 „Turniej miast" (4)
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Opowieści o miłości: „Zardzewiały posążek" — film prod. egipskiej
21.35 „Turniej miast" (5)
22.35 „Tydzień w polityce" — komentuje K. Szyndzielorz
22.45 „Wideoteka"
23.25 Wieczorne wiadomości
23.30 Muzyka na dobranoc

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik
6.40 — Program dla dzieci
7.10 — Mistrzostwa świata w piłce nożnej — RFN — Dania (druga połowa)
8.00 — „Zdrowie"
8.45 — Program dla rodziców
9.15 — Filmy animowane
9.45 — „Wszyscy kochają cyrk"
10.20 — Dla wszystkich i dla każdego
10.50 — „Bogata narzeczona" — film fab.
12.45 — Mistrzostwa świata w piłce nożnej — Urugwaj — Szkocja (druga połowa)
13.30 — Trzeźwość — norma życia
14.05 — Program fantastyczno-naukowy
15.05 — „Angola: śladami niewypowiedzianej wojny" — film dok.
15.55 — Antologia poetycka — J. Smielikow
14.10 — Na pytania telewidzów odpowiada członek Akademii Nauk ZSRR W. Afanasjew
14.40 — „Bassa Żeleznowa" — film fab., cz. I i II
19.00 — Dziennik
19.40 — VIII Międzynarodowy Konkurs im. P. Czajkowskiego
19.55 — „Co? Gdzie? Kiedy?" — teleturniej
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

NIEDZIELA
RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 6.00 Kiermasz pod kogutkiem; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.00 Radiowy magazyn wojskowy; 9.00 Lato z radiem; 9.10 Studio Mundial; 12.05 W samo południe; 12.45 Muzyczne nowości programu I; 13.00 Przegląd tygodników; 13.15 Piosenki naszych twórców; 13.45 Informacje, rady, propozycje; 14.00 Klasycy operetki; 14.30 W Jeziorach; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Teatr PR: „Pułapka na mężów"; 16.30 Piosenki z małej scenki; 17.00 Dialogi historyczne; 17.15 Muzyka w samochodzie; 18.00 Wektory — magazyn międzynarodowy; 18.20 Muzyka w samochodzie; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Koncert na jeden głos; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Podróże Dawida Ojstracha; 22.00 Retransmisja Koncertu Przyjaźni z Festiwalu Piosenki Radzieckiej z Zielonej Góry; 23.08 Świat w tygodniu (w przerwie koncertu); 23.15 c.d. retransmisji z Zielonej Góry; 23.45—3.00 Studio Mundial z Meksyku — m. in. mecz 1/8 finału.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.55; 7.10 Muzyka młodych; 8.00 Koncert w romantycznym stylu; 8.30 Program lokalny; 11.00 Gra Orkiestra PR i TV w Krakowie; 12.00 Płytoteka Dwójki; 12.10 Zanim trafią na listy przebojów; 13.05 Jarosław Iwaszkiewicz „Podróże do Polski" 14.00 Piosenki z dobrą dykcją — A. Stockinger; 14.15 „Obiecadło humoru" — magazyn; 15.00 Recital chopinowski; 15.30 Katalog wydawniczy; 15.35 Piosenki na życzenie — prowadzi J. Rowiński; 17.05 Radiowa biblioteka muzyczna; 18.00—21.00 Wieczór z płytą kompaktową; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20—0.55 Wieczór z płytą kompaktową.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.00, 19.00; 7.05 Melodie przebudzanki; 8.00 Sprawy i sprawki wielkiego świata; 8.10 Komu piosenkę; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Muzyczny poranek filmowy; 9.30 Z mojej płytoteki; 10.00 Tylko 50 minut: Zespół Adwokacki „Dyskrecja"; 10.50 Bliskie spotkania; 11.00 Pod dachami Paryża; 11.30 „Rzecz o Tadeuszu Borowskim" — aud. dokument.; 12.00 Recital W. Kempffa; 12.50 Bliskie spotkania; 13.05 Niech gra muzyka; 14.00 Prywatnie u E. Lipińskiego; 14.15 Zamkowe spotkania z poezją śpiewaną; 15.00 Życie na gorąco; 15.30 Odkurzone przeboje; 15.50 Bliskie spotkania; 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 Powiększenia; 17.30 Stare i nowe nagrania Trójkowe; 18.00 „Pacynka" — słuch.; 18.41 Wariacje na temat; 19.05 Baw się razem z nami; 21.00 „Moje ziemskie wybawienie" — aud. poetycka; 21.20 Punctus contra punctum; 22.00 „Sto książek, sto rozmów"; 22.15 Kronika nowego jazzu; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Jam Session w Trójce: 23.50 „Koleżka wilk".

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa; 8.20 Anegdoty i fakty; 8.50 G. F. Haendel: III Concerto grosso G-dur op. 3; 9.00 Transmisja Mszy Rzymskokatolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Latający detektyw" — słuch.; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Muzyczne fascynacje, muzyczne penetracje; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 Krakowskie nuty od Niepołomic; 13.45 Krajobrazy historyczne; 14.15 Monografie — E. Majchrzak; 14.45 Melodia słowa; 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: „Kubuś Fatalista i jego pan"; 16.00 Refleksje uczonych; 16.05 80-lecie Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa"; 16.45 Dorośli o harcerstwie; 17.05 Quiz popularnonaukowy WIST; 17.50 M. Magin: Toccata, Chorał i Fuga — tryptyk na fortepian w wykonaniu kompozytora; 18.00 Prawosławie i muzyka (Dni Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce); 18.40 Bach w nagraniach A. Schweitzera; 19.00 Alfa i Omega; 19.35 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 20.20 Wieczór muzyki i myśli; 22.00 Refleksje i rezonanse muzyczne; 22.52 Lektury Czwórki: „Sprawa Galileusza"; 23.02 Śpiewa D. Hathaway; 23.10 Zdarzenia — magazyn publicystyki kulturalnej; 23.25 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

9.00—11.00 Poranek „U dziennikarzy", w nim m.in.: „Szkiełko i oko" — aud. J. Raczkowskiej; „To jest człowiekowi potrzebne" — aud. T. Kudelskiej i S. Kuraka; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe — L. Tarasiewicza; 21.10 Muzyka.

TELEWIZJA
PROGRAM I

7.15 „Alarm przeciwpożarowy trwa"
7.25 „Wszechnica Rodziny Wiejskiej"
7.50 „Po gospodarsku"
8.15 „Tydzień" — magazyn spraw wsi i rolnictwa
8.55 Program dnia
9.00 Teleranek oraz film „Siedem życzeń"
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Dzieje zamków": „Trzy zamki królestwa Portugalii" — franc. serial dokument.
11.25 „Siedem anten"
12.10 „Próba 1000" (1)
12.40 Lato z OHP
13.00 TV Koncert Życzeń
13.50 „Kraj za miastem"
14.15 „Próba 1000" (2)
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: W. Bogusławski — „Krakowiacy i górale" (1)
15.55 „Próba 1000" (3)
16.30 „Studio 1"
16.40 XXII Festiwal Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — „Koncert przyjaźni"
18.30 „Antena"
19.00 Wieczorynka — „Przygody dobrodusznego smoka"
19.30 Dziennik Telewizyjny
19.55 Studio Mundial — Meksyk '86: mecz Bułgaria — Meksyk
22.00 „Powrót do Edenu" — serial australijski
22.45 „Polonez pana Kowalskiego" — rep.
23.15 „Pegaz"
23.30 DT — Wiadomości
23.35 Studio Mundial — Meksyk '86: mecz Belgia — ZSRR

PROGRAM II

10.15 Film dla niesłyszących: „Powrót do Edenu"
11.00 „Wojsko i elektronika" — wojskowy program dokumentalny
11.30 Lokalny koncert życzeń
11.55 Niedziela w Dwójce — powitanie
12.00 „Kwadrans z hejnałem"
12.15 DT — Wiadomości
12.20 „Jutro poniedziałek"
12.50 Kino Familijne: „Kolor twoich oczu" — film prod. CSRS
13.35 „Kraków w sztuce"
14.05 „Spacerkiem po Krakowie"
14.25 „Czas przemian" — program lokalny
14.55 „Ze sztuką na ty"
15.55 „Księżna cyrkówka" — cz. I filmu muzycznego prod. radz.
17.05 „Zwierzęta w kamerze" — „Noce ropuch" — film przyrodniczy prod. RFN
17.30 „Moje piosenki" — Marian Opania
18.00 „Mister eksportu"
18.30 „Portret bez ram" — Nikis Theodorakis
19.00 „Wywiady Ireny Dziedzic" — wywiad z Janem Główczykiem — z-cą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR
19.30 Dziennik Telewizyjny (dla niesłyszących)
19.55 Wielkie filmy małego ekranu: „Chłopi" — serial polski
20.50 „Wielka gra" — teleturniej
21.55 „Na północ od Kabulu" — rep.
22.25 „Słynne dzieła, słynni wykonawcy" — „Wagner pod dyrekcją Semkowa"
23.05 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik
6.40 — Gimnastyka poranna
7.10 — „Daleki Wschód" — magazyn filmowy
7.20 — Losowanie „Sporttoto"
7.30 — Budzik
8.00 — Program wojskowy
9.00 — Poczta poranna
9.30 — Klub podróży i przygody
10.30 — Magazyn muzyczny
11.00 — Program rolny
12.00 — „Droga" — spektakl
13.30 — „Życie na ziemi" — angielski film dok., cz. I
14.45 — Dzień Pracownika Służby Zdrowia
15.00 — „Teatr estrady: W. Tołkunowa — monolog kobiety"
16.00 — Międzynarodowa panorama
16.45 — Filmy animowane
17.40 — „Szczęśliwa Żeńka" — film fab.
19.00 — Dziennik
19.45 — VIII Międzynarodowy Konkurs im. P. Czajkowskiego
20.00 — Mistrzostwa świata w piłce nożnej — ćwierćfinał
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie MO — tel. 997
Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel. 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta tel. 992
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji Pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Ambulatorium Oddziału Pomocy Doraźnej, ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej — ul. Wołodyjowskiego 3A.

APTEKI
DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53.
Ponadto w wolne soboty w godz. 8—15 dyżurują apteki:
nr 05-018, ul. Warszawska 79,
nr 05-067, ul. Siewna 2,
nr 05-070, ul. Broniewskiego 4
nr 05-076, ul. Gen. Berlinga.
Informacja o lekach — tel. 219-04 oraz 75-24-37.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 14.06.86

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy tel. 417-553.
Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81 — dyżuruje położnictwo.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 15.06.86

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy tel. 417-516.
Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81 — dyżuruje położnictwo.
Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51 — dyżuruje neurologia.
Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16, dyżuruje oddział wewnętrzny.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe tel. 999 oraz 38—55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie, tel. 24-01.
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe, tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do 9.
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56.
Informacja kolejowa — tel. 910.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
Prowadzący numer — Dorota Wysocka
Redaktor dyżurny — Józef Makowiecki
PISSN 0137 2422 Nr indeksu 35013 R-2

RELAKS

Kilogram miodu z 15 milionów kwiatów

Grupa naukowców amerykańskich ustaliła, że pszczoły, aby wyprodukować kilogram miodu, muszą zebrać nektar z przeszło 15 mln kwiatów. Aby jedna pszczoła zebrała tylko gram nektaru, musi oblecieć najmniej 5 tys. kwiatów. (P)

W Tokio nie ma czym oddychać

Na listach miast o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu, jedno z pierwszych miejsc zajmuje Tokio. Co roku, wskutek zatrucia środowiska naturalnego, umiera ok. 300 mieszkańców japońskiej stolicy.

W mieście tym zarejestrowanych jest 52 tys. chorych cierpiących na chroniczne dolegliwości wskutek zatrucia powietrza odpadami zakładów przemysłowych. W r. 1977 liczba ta była dwukrotnie mniejsza. (P)

Aktorskie „kaktusy" w Egipcie

Dziennikarz radia w Kairze, Karam Mataua, zrobił karierę aktorską w filmie. Znany egipski reżyser Salali Abu Seifa, zaproponował mu objęcie głównej roli w filmie historycznym. Wybór okazał się celny.

— Odtąd zaczęła się moja artystyczna „przygoda" — powiedział w wywiadzie dla gazety.

— Dlaczego określa pan to jako artystyczną przygodę?

— Na obszarach artystycznych rosną same „kaktusy", można się boleśnie ukłuć, a nawet poparzyć na całe życie... (P)



Dziewczyny wciąż czekają na prawdziwe lato...

CAF — M. SOCHOR

Sprzedaż Leylanda odłożona

Rząd brytyjski odłożył kontrowersyjny plan sprzedaży amerykańskiemu General Motors części zarządzanych przez państwo Zakładów Samochodowych Leyland. Plany dotyczyły tych działów Leylanda, które produkują popularne Landrovery (zarówno osobowe jak i towarowe). Przed decyzją wycofania się z pomysłu sprzedaży, odbyły się w brytyjskim parlamencie ożywione debaty. Rezygnacja z tej idei jest zasługą partii konserwatywnej. (O)

Nie taki „strach" straszny

Brytyjski ogrodnik Frederic Vinston jest wielkim amatorem czereśni. Zbiory bywają u niego wspaniałe. Dojrzałe owoce ściągają stada drozdów i szpaków, z którymi ogrodnik musi „dzielić się" zbiorami.

W tym roku postanowił wydać decydującą bitwę ptakom. Nabył więc kukłę ogromnego jasnorudego kota i umieścił na widocznym miejscu w sadzie. Ptaki, które w sąsiedztwie budowały gniazda, początkowo zaniepokoiły się.

Już na drugi dzień ogrodnik stwierdził, że „kot" został doszczętnie oskubany. Drozdy i szpaki wełnę ze strachu wykorzystały na wyścielanie gniazd. (P)

W TELEWIZJI



W sobotę 14 czerwca w Antologii Dramatu Powszechnego sztuka Nowarda pt. „Seans", a gra m.in. Irena Kwiatkowska. Sztukę reżyseruje Edward Dziewoński.

NA ZDJĘCIU: Edward Dziewoński

CAF - Henryk Rosiak



W niedzielę, 15 czerwca, piosenki śpiewać będzie Marian Opania w programie „Moje piosenki"

CAF — Edmund Radoch



We wtorek, 17 czerwca, polski film w reżyserii A. Żławskiego „Pieśń triumfującej miłości", a w roli głównej Beata Tyszkiewicz (na zdjęciu).

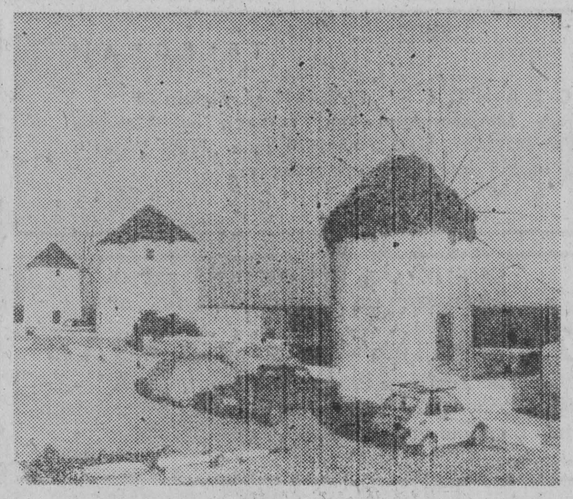
CAF — TASS



W środę, 18 czerwca, polski film fabularny „Bezpośrednie połączenie" w reż. J. Machulskiego, a grają m.in. Ewa Żukowska i Włodzimierz Press.

NA ZDJĘCIU: Ewa Żukowska

CAF — Archiwum



Na greckiej wyspie Mirokos, na Morzu Egejskim, zachowały się piękne i czynne do dziś wiatraki

CAF — ADN



Rys. K. Olender

Wielka próba brydżowych asów

Korespondencyjny brydżowy turniej par EPSON. Czego to ludzie nie wymyślą! Już w sobotę 14 czerwca o godz. 16 na całym świecie zasiądzie przy stolikach ponad sto tysięcy brydżystów, żeby zmierzyć swe siły w licytacji i rozgrywce. Nie zabraknie zapewne takich entuzjastów w regionie północno-wschodnim Polski. Ci spotkają się w Klubie Hutnika (Białystok, ul. Woźniaka 8). Organizatorzy przypominają, że uczestniczyć w tej sportowej zabawie mogą wszyscy chętni z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

W podobnym turnieju, aczkolwiek zawężonym do przeprowadzenia licytacji, białostoczanie — **Jan Ciulkin** i **Mariusz Faliński** zdobyli w 1984 roku tytuły mistrzów świata. Tym razem trzeba będzie nie tylko ustalić optymalne kontrakty, ale także jak najsprawniej je rozegrać. W tym celu przygotowano 24 rozdania wybrane z najatrakcyjniejszych spotkań na szczeblu światowym na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat.

Po trzech godzinach sobotnich emocji, wyniki zebrane w różnych okręgach trafią do Warszawy, a później po wstępnej selekcji do Paryża. Właśnie w Paryżu i w Nowym Jorku zadanie wyłonienia najlepszych powierzone zostanie komputerom. Nieoficjalne rezultaty podane zostaną przez agencje zapewne już następnego dnia, w niedzielę, oficjalne zaś po 17 czerwca.

Zwycięzcy, poza niewątpliwą satysfakcją i rozgłosem zdobędą tytuły World Master (sześć par brydżystów), a 20 wyróżniających się par uzyska punkty klasyfikacyjne. Po dwie najlepsze pary z turniejów regionalnych otrzymają dyplomy WORLD BRIDGE FEDERATION, a wszyscy uczestnicy pamiątkową książeczkę z układem rozdań nad którymi się męczyli, z komentarzem OMARA SHARIFA, znanego aktora i jednocześnie entuzjasty oraz eksperta brydżowego, który był inicjatorem tej formy rywalizacji.

(apo)

Fala samobójstw w Japonii

W Japonii zauważono wzrost liczby samobójstw młodocianych: w ubr. takich przypadków było 600, w bieżącym zdarzają się jeszcze częściej. Jedną z przyczyn jest ostry rygor panujący w szkołach i wysokie wymagania egzaminacyjne.

Ostatnio „telefony zaufania" dla młodych były stale zajęte w związku z samobójstwem młodej gwiazdy muzyki pop, Yukiko Okaday, która wyskoczyła z siódmego piętra po wcześniejszych nieskutecznych próbach z żyletkami i gazem.

Niektóry z samobójców pozostawiają listy w których oskarżają szkołę lub stwierdzają, że czuli się osamotnieni albo też stracili zaufanie do siebie samych. Społeczeństwo japońskie jest wstrząśnięte. Psycholodzy, pedagodzy i lekarze sądzą jednak, że zajawisko będzie można ograniczyć przez podjęcie odpowiednich kroków wychowawczych i w organizacji życia.

(O)

Mniej więcej autentyczne

▶ **Instytut Wzornictwa Przemysłowego** wydał kolejny zeszyt **„Prac i Materiałów"**, w którym omawia się wyniki badań naukowych w latach 1976 -80 i 1981 -84, dotyczących sposobów użytkowania mieszkań oraz oceny układów architektonicznych.

Mieszkania mają być **„takie, jakie się należy"** — dowiadujemy się z naukowej publikacji. **„W kuchni młodsze dzieci bawią się i odrabiają lekcje, panowie domu majsterkują, panie domu wykonują pracę zawodową, odpoczywają w ciągu dnia. W kuchni przyjmuje się także nieoficjalnych gości, bardziej zaprzyjaźnionych z rodziną, sąsiadów, przyjaciół"**. (A to wszystko na powierzchni 6- 8 m kwadr.).

„Rodziny z małymi dziećmi raczej preferują tradycyjny układ mieszkalny, w którym zamykany pokój dzienny udostępnia się dzieciom tylko w określonych okolicznościach, przez co łatwiej utrzymać w nim porządek i czystość".

Wygląda na to, że szykuje się jeszcze jedna dysertacja doktorska o formach gry w palanta..

▶ Ostatnimi czasy rzadko słyszy się o sukcesach naszych dzielnych budowlanych. Powiało jednakże optymizmem, bo oto **brygada fachowców stawiająca szpital w Słupsku odkopała podczas prac ziemnych czołg. Faktycznie sukces.** Żelastwo przeszkadzało wszakże w pracy, chciano go więc przekazać na złom lecz maszyna nie została przyjęta. Budowlani narzekając na takie marnotrawstwo z powrotem zakopali czołg w ziemi.

Nie zdziwimy się, jeśli dowiemy się o planowych poślizgach z braku stali na zbrojenia.

▶ **Stołeczny Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie**, widocznie z niedostatku poważniejszych problemów, zajął się **częstotliwością mierzenia ciśnienia u chorych** w przychodniach lekarskich. Wydział zalecił, by lekarze dokonywali pomiarów **nie częściej, niż raz w tygodniu.**

Wychodzi na to, że komuś krew uderzyła do głowy...

▶ Jak podaje **„Tygodnik Kulturalny"** pensja pracowników z wyższym wykształceniem jest o **15 procent niższa** od przeciętnego wynagrodzenia krajowego i o **25 procent** od średniej płacy robotnika zatrudnionego w przemyśle.

I słusznie. Nikt przecie nie przymusza do studiów.

▶ W organie rządowym pt. **„Rzeczpospolita"** red. **Zygmunt Szeliga** (znany też z „Monitora Rządowego" w TV przeżywa rozterki identyfikacji klasowej. Pisze m. in.:

„W końcu nie wiem, czy mam być ziemianinem rolnikiem, czy chłopem? Mimo wszystko najbliższy jest mi „chłop" (...) „uzasadnia ten status przywołanie mojego hektara z ogonkiem który rzeczywiście potrafi człowieka dość dokładnie ubezwłasnowolnić..."

Czy, aby ten stan nie jest efektem gadania, że reforma nam idzie do przodu.

▶ **„Słowo Podlasia"** ujawnia przyczyny niszczenia sprzętu zabawowego w **Białej Podlaskiej**, przy Al. Tysiaclecia. Wcale nie robią tego dzieci, lecz dorośli.

„Wieczorami zdarza się osobliwa sytuacja. Przed pewnym blokiem gromadzą się mężczyźni, którzy w kolejce czekają na specjalistyczne usługi pań tzw lekkich obyczajów. Panowie umilają sobie czas oczekiwania przez... huśtanie. Po pewnym czasie huśtawka pustoszeje, ostatni klient znika w drzwiach mieszkania..."

Tam zaś kończy się ostatni etap wesołego miasteczka.

MYŚLI NIEPRZECIETNE

▶ „Wszystko jest dobre, wszystko idzie dobrze, wszystko idzie najlepiej, jak tylko być może". **(Hieronim Orzeszek, w „Sprawy i Ludzie")**

„Skażone środowisko nie nawiścią, brzydota złem jest karygodne nie mniej, niż zbrodnia zadana nożem, który ludzkość wymyśliła dla krajania chleba a nie zabijania". **(prof Julian Aleksandrowicz, w „Słowie Powszechnym")**

„Łaźnia z rózgami, na staropolski sposób, to najskuteczniejsza metoda na krzyżs.." **(Kazimierz Stopa, poligraf, w „Twórczości Robotników")**.

„Uważam, że zwłaszcza kobiety są zbyt uległe w stosunku do mężczyzn i boją się drastycznych posunięć i kroków w swoim życiu" **(Maryla Rodowicz, w „Tygodniku Kulturalnym")**.

Hasło tygodnia:

▶ **„Idź bliźniemu na rękę!" („Wybrzeże")**

SZACHY

Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Wydaje się, że meksykański Mundial zdominował całe nasze życie. W świecie szachowym także zatrzymano turniejową karuzelę. Jedynie w Bugojno dobiega końca wielki turniej arcymistrzowski z udziałem Anatolija Karpowa, a w Piotrkowie Trybunalskim panie rozpoczynają tradycyjną międzynarodową rywalizację. Tym zawodom poświęcę więcej miejsca w najbliższych rubrykach. Dziś chciałbym jednak powrócić do „Dykteryjek i ciekawostek szachowych" Władysława Litmanowicza.

Powszechnie uważa się, że szachiści mają wręcz genialną pamięć. Wszak, aby grać na wysokim poziomie trzeba znać kilkudziesięcioposunięciowe warianty debiutowe i wiele szczególnych rodzajów końcówek. Faktycznie więc pamięć musi być dobra, ale nie oznacza to, że aż genialna. Po prostu wszystkiego można się nauczyć. Również i umysł można przystosować do określonych zadań. Tak z pewnością jest u szachistów, którzy np. nie mają problemów z rozgrywaniem partii „na ślepo", bo szachownicę widzą przed oczyma. Lecz gdy chodzi o zapamiętanie liczb czy ulicy i oni mogą mieć kłopoty.

Arcymistrz RICHARD RETI (Czechosłowacja) należał do szachowych geniuszy. Był jednym z najwybitniejszych symultanistów „na ślepo". Jego rekord w tej grze bez szachownic wynosił 29 partii.

Właśnie po jednym z takich seansów Reti opuszczając salę zapomniał o swojej teczce. Z uśmiechem zwrócił się więc do odprowadzającego go organizatora imprezy: „Czy nie zechciałby pan pofatygować się po moją teczkę, którą zostawiłem w pokoju przylegającym do sali gry? Ostatnio mam taką słabą pamięć!"

*

Estończyk PAUL KERES osiągnął wiele międzynarodowych sukcesów. Należał do światowej czołówki. I chociaż krążą wręcz legendy o jego niesamowitym szczęściu, to jednak nikt nie podważa jego wielkiej klasy gry. A szczęście rzeczywiście sprzyjało Keresowi. Świadczy o tym poniższa historyjka.

W czasie długiego lotu samolotem stewardessy pragnąc zabawić podróżnych zadawały im różne zagadki. M. in. zapytały o ilość zapałek znajdujących się w niewielkim kieliszku. Zwycięzca otrzymywał w nagrodę butelkę szampana. Oczywiście powędrowała ona do Paula Keresa, który trafił z dokładnością co do jednej sztuki. Jak to uczynił? Po prostu jako liczbę podał swój wiek.

*

Arcymistrza Rubinsteina nie interesowali przeciwnicy. Ale mistrz świata Lasker twierdził, że psychiczne poznanie swych rywali jest niezbędne. On właśnie wprowadził do szachów psychologię.

Podobnego zdania jest MICHAIŁ BOTWINNIK, który swoją wiedzę o zachowaniach szachistów traktował poważnie i z przymrużeniem oka.

Oto w czasie turnieju w Wijk aan Zee w 1969 r. arcymistrz Jefim Geller odłożył partię z Olafssonem (Islandia), Miał piona więcej i... niewielkie szanse na zwycięstwo. Po wspólnej analizie Botwinnika, Keresa i Gellera arcymistrzowie radzieccy znaleźli jednak możliwość wygrania. Należało przerzucić białego króla ze skrzydła hetmańskiego na królewskie a następnie zaofiarować wieżę. Szkopuł polegał na tym, że biały monarcha już wcześniej był na skrzydle królewskim. Jeśli więc będzie tam powracać, rywal może zwietrzyć manewr i nie dopuścić do niego. Jak więc uśpić czujność Islandczyka?

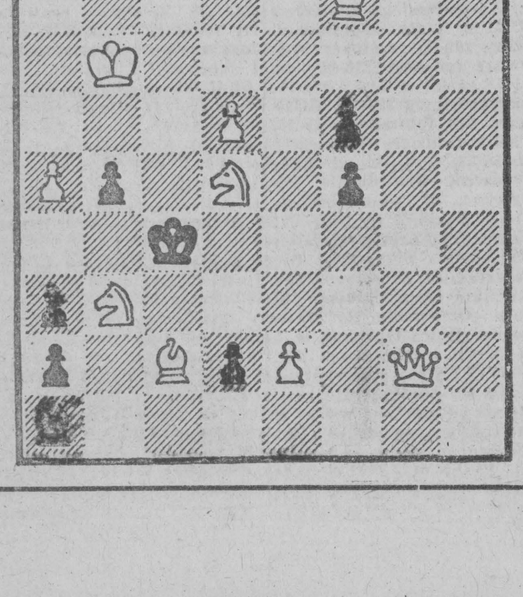
Botwinnik znalazł „psychologiczne" rozwiązanie: „Musisz kilkakrotnie pokiwać się na krześle w sposób charakterystyczny dla szachisty nie mogącego znaleźć planu gry — poradził Gellerowi — Olafsson przyjmie wówczas wędrówkę króla za rezultat braku planu gry".

Gdy następnego dnia Botwinnik wszedł na salę gry i popatrzył na szachownicę, na której grał Geller, ujrzał znajomą, już wygraną, pozycję. Król stał na właściwym miejscu. — Jak to osiągnąłeś? — spytał więc swego kolegę. — Pokiwałem się zgodnie z zaleceniem... — usłyszał w odpowiedzi.

ZADANIE NR 185

MAT W TRZECH POSUNIĘCIACH.

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązanie zadania wylosujemy nagrodę książkową.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) ter albo towot, 6) lekki pojazd konny używany w Polsce w XVIII/XIX w., 9) maszyna rolnicza, 13) zwiewna chustka, 15) trzewik, 17) za biurkiem, 19) tam brzmi chrząszcz w trzcinie, 24) twierdzenie wyrażające pogląd naukowy, 25) sposób postępowania w konfucjanizmie, 26) nóżka pod kapeluszem, 27) gatunek nietoperza, 29) harówka, 30) statek do przewozu towarów na wodach śródlądowych, 32) miejsce średniowiecznych turniejów, 34) taniec pochodzenia brazylijskiego, 35) równa połowie wartości ósemki, 38) znany bokser węgierski (obecnie trener), 41) próżniak, 42) lekki wózek z karabinem maszynowym, 43) dusiciel, 44) rodak, 47) imię autora „Komu bije dzwon", 48) człowiek skłonny do zmyślania i opowiadania fantastycznych historii, 49) infiks, ale bardziej swojsko, 50) rozwinięta krzywa, 53) inna nazwa Jeziora Małgorzaty (Etiopia), 55) łacińska nazwa Pomorza, 56) piaszczysta mierzeja spotykana głównie w północnej części włoskiego wybrzeża Adriatyku, 58) praktyka, 59) głos męski, 60) miasto w płd. Turcji.

PIONOWO: 1) sus, 2) przysłowiowe srebro, 3) potrzebne podejrzanemu, 4) łódź Heyerdahla, 5) gruby kij, 7) wyrwa, wyłom, 8) łódka turecka z lekkiego drewna, 9) ruina, zniszczenie, 10) od zaręczyn do ślubu, 11) potwarz, kalumnia, 12) powinowata, 14) miejsce najniżej położone na dnie statku, 16) biesiada, 18) towarzyszy eksplozji pocisków, 20) wiąże kończynę górną z tułowiem, 21) Wierzba albo diabeł, 22) strzelający trunek, 23) słynny Grek, 28) miejscowość znana z przemiany wody w wino, 31) mahometanizm, 34) skąpiec, liczykrupa, 36) wymuszanie przez zastraszenie, 37) sztukmistrz-gimnastyk, 39) bóg z trójzębem, 40) klapka na ubraniu, 43) związek organiczny występujący zwłaszcza w buraku cukrowym, 45) potrawa z jaj, 46) energia wypromieniowana lub pochłonięta przez atom lub drobinę, 51) duży port nad Irtyszem, 52) pozostałość po bolesnym przeżyciu, 54) słynny ośrodek turystyczny i sportów wodnych w Jugosławii, 57) wiatr wiejący na jeziorze Garda we Włoszech.

LESZEK

Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 138".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 132

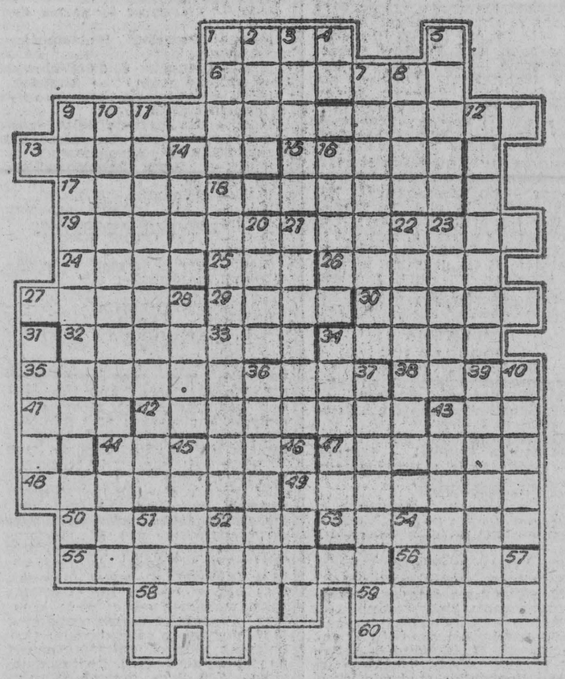
POZIOMO: kontakt, tytan, tusza, świecidełko, flinta, woalka, Albin, usta, spec, szczapa, matoł, orgia, nogawka, pirat, afisz, nozdrza, hals, nerw, Bruno, studio, Edward, arystokrata, frank, zrost, autobus.

PIONOWO: moneta, etui, Akteon, myśl, szok, Kain, Tuła, szok, twist, skalp, calec, Dwina, stanica, asonans, sarafan, eliksir, złoto, zjazd, pokaz, zwrot, ranek, Laura, Erato, biskup, odrzut, targ, dyna, Wars, rasa.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie" nr 126 z 1 czerwca br. nagrody książkowe wylosowali: **Krystyna Kaczyńska** z Łap, **Marek Knop** z Suwałk, **Jarosław Bursztа** z Łomży, **Adam Czaplicki** z Grajewa oraz **Zygmunt Piotrowski** z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkaniec Białegostoku proszony jest o zgłoszenie się po odbiór książki do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2. (bm)



Z zapisków kolekcjonera

Bojarski — fałszerz genialny?

Podrabianie, czyli fałszowanie pieniędzy od dawna uważane było za zbrodnię i karane z całą surowością prawa. Już w 82 r. p.n.e. w starożytnym Rzymie fałszerstwo pieniędzy karane było na mocy przepisów „legis Cornelius de falsis". Kara objęto sporządzanie fałszywych monet srebrnych przez domieszanie ołowiu lub cyny. W latach późniejszych karano także fałszowanie monet miedzianych. Kodeks teodozjański z czasów Konstancjusza II z 356 r. uznał za przestępstwo także naśladownictwo drobnej monety. Ścigano i karano fałszerzy nawet wtedy, gdy naśladowana moneta drobna, będąca fałszyfikatem, odpowiadała zawartości metalu oryginału. W czasach Średniowiecza i Odrodzenia fałszerstwo pieniędzy uchodziło za jedną z największych zbrodni stanu. Stosowane kary były więc nad wyraz drastyczne. Fałszerzy skazywano na śmierć. Najlżejszą karą było odrąbanie ręki złoczyńcy. Nowożytne prawodawstwo w podrabianiu monet i banknotów — czyli wszelkich znaków pieniężnych — widziało zamach na suwerenność państwową.

Po II wojnie światowej największą sławę fałszerza zdobył sobie Czesław Bojarski. Jak napisano o nim przed laty: „I w tym wypadku trudno wyjaśnić motywy jego postępowania, oddzielić artyzm od przestępstwa, naśladownictwo od fałszerstwa, popis wirtuozerii rytowniczej od czerpania dochodów z przestępstwa". Bojarski znalazł się po zakończeniu wojny we Francji. Był z zawodu inżynierem i wykonywał w Paryżu najprzeróżniejsze prace. Przede wszystkim pasjonowały go wynalazki, którym gotowy był poświęcić wszystko. Niestety, bez powodzenia. W ciągu dnia był szefem dużego przedsiębiorstwa, a w nocy dorabiał jako robotnik. A wszystko to po to, aby móc zajmować się wynalazkami. Nie znajdowały one uznania. Ożenił się z Francuzką i mógł w końcu wyżyć dzięki pomocy teściów. Ale wciąż marzył o wielkich odkryciach, a do tego potrzebne były pieniądze.

Inżynier Bojarski doszedł do wniosku iż wprowadzenie do obiegu banknotów niemożliwych do odróżnienia od prawdziwych i niemożliwych do wykrycia nie przyniosłoby szkody nikomu, o jemu zapewniło korzyści. Nad pierwszym banknotem tysiącfrankowym dawnego typu pracował bardzo długo. Nie miał przecież żadnych wiadomości z zakresu drukarstwa. Wszystkiego musiał uczyć się od podstaw. Sam puścił go do obiegu i z żalem spostrzegł, że banknot jest tak doskonały iż nikt go nie rozpoznał! Tego już było inżynierowi za dużo. Uważał, że jego dzieło ma wiele błędów fałszerstwo jest nieudane, a jednak tego nie odkryto. Poczuł się rozżalony i porzucił niecny proceder. Znów poświęcił się ukochanym swoim wynalazkom.

Lecz wraz z wynalazkami znowu przyszły kolejne kłopoty finansowe i po kilku latach inżynier Czesław Bojarski znów rozpoczął prace rytownicze nad nowym banknotem. O tym, co z tego wynikło — za tydzień.

NUMIZMATYK

25 lat Rolling Stonesów

Na zachodnim rynku płytowym znalazł się kolejny, trzydziesty już album z nagraniami zespołu The Rolling Stones, który upamiętnia XXV-lecie jego istnienia i niezmiennych sukcesów. Album, zatytułowany „Dirty work" („Brudna robota"), został uznany przez krytyków za jeden z najlepszych.

Członkowie zespołu nieco się postarzeli, przekroczyli już czterdziestkę, a niektórzy zbliżają się do pięćdziesiątki, są ojcami rodzin i biznesmenami, ale mimo to pozostali niekwestionowanymi królami rocka „Dirty work" zasługuje na najwyższe noty, przynajmniej w ciągu ostatniej dziesiątki lat.

Jubileuszowa płyta, nagrana przez Keith Richarda, Micka Jaeggera, Charlie Wattsa, Billa Wymana i Rona Woodsa, jest zadedykowana szóstemu członkowi zespołu Ianowi Stewartowi, który zmarł przed paru miesiącami. (P)